

4,5 zł

(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4100 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

2

grudnia
2024

NR 49
(3516)

ISSN 0239-2941



49 >



Numer w sprzedaży do 8 grudnia 2024 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ZYCIE BYTOMSKIE

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7



ROZBARK

Oferowali ładne rzeczy z Bytomia

STR. 11



ROZBARK

W międzynarodowej obsadzie boksowali w Teatrze

STR. 19

BYTOM

Wspaniałe miasto, wspaniali ludzie, czyli podsumowanie jubileuszu

770 lat
miasta
Bytom

STR. 4

Co będzie z górnikami z Bobrka po zamknięciu kopalni?

BYTOM. 31 GRUDNIA 2025 ROKU PRZESTANIE FEDROWAĆ ZATRUDNIAJĄCĄ OKOŁO 1 800 PRACOWNIKÓW OSTATNIA BYTOMSKA KOPALNIA. POWÓD - BRAK SZANS NA BEZPIECZNĄ EKSPLOATACJĘ ZŁOŻ I Z TYM ZGADZAJĄ SIĘ WSZYSCY. NIEPOKOJĄCE JEST TO, ŻE NIKT NIE CHCE POWIEDZIEĆ JAKA CZEKA ICH PRZYSZŁOŚĆ...

Ile osób otrzyma pracę w procesie likwidacji kopalni? Ilu z górników otrzyma propozycję pracy w innych zakładach wydobywczych? Ilu z nich zostanie objętych pakietami osłonowymi? Ilu pracowników przejdzie na emeryturę? To są pytania, na które nikt nie chce dziś odpowiedzieć - ani właściciel, którym jest spółka Węgłokoks Kraj, ani Ministerstwo Przemysłu. W środę w wielu bytomskich domach górnicy świętować będą przedostatnią już Barbórkę. Z jaką perspektywą na życie „po Bobrku”?

STR. 5



Marcin Pawlenka

marcin.pawlenka@zyciebytomskie.pltel: **504 107 534**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Nie rozumiem dlaczego PCK oraz inne firmy zbierające używaną odzież ponoć na cele charytatywne nie opróżniają regularnie tych kontenerów. Na ulicy Hlonda obok dwóch kontenerów przez kilkanaście dni leży wielka sterta odzieży. Pracownicy wywożący odpady komunalne ich nie zabierają, bo to przecież nie ich, ale „charytatywne” kontenery. Przy takiej pogodzie oczywiście odzież już dawno zamokła i do niczego się nie nadaje. Myślałem, że to tylko specyfika mojej ulicy, ale ostatnio byłem przy Biedronce przy ul. Strzelców Bytomskich pomiędzy stacjami benzynowymi BP i Orlen. Tam zobaczyłem taką samą sytuację: kontener, a obok niego wielka starta zamokniętych już ciuchów i szmat.

Franciszek Kamiński

W Bytomiu przy skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną ulic Wrocławskiej i Mikołaja Reja znajduje się namiastka asfaltowej ścieżki rowerowej, która miała prowadzić przez obie te ulice. Tyle, że wjazd z tej niby-ścieżki rowerowej na ulicę został zagrodzony już dawno metalowymi barierkami. Mam pytanie do kompetentnych służb tym się zajmujących: czy to jest stan docelowy? Czy te barierki są na zawsze? Czy będzie można tamtędy przejechać rowerem przez ulicę, czy nie będzie można?

Tomasz Rzeczycki

Znajoma przestała mi film z internetu zatytułowany „Wymierające miasto. Tu straszy! Tam lepiej nie chodzić po zmroku!”. Jestem oburzona tak nierzetelnym przedstawieniem Bytomia! Przecież to jest piękne miasto! Uważam, że redakcja „Życia Bytomskiego” powinna zrealizować film, pokazujący jak piękny jest Bytom. Bo nie możemy pozwolić, żeby o naszym mieście pokazywano filmy, że tutaj lepiej nie wychodzić po zmroku z domu, bo w Bobrku z siekierami gonią ludzi po ulicach.

Imię i nazwisko
do wiadomości Redakcji

Na waszym profilu na Facebooku czytam komentarze, że miasto niepotrzebnie wydaje pieniądze na dekoracje świąteczne. Jak widać, ludziom nigdy nie dogodzisz. A to choinki są niepotrzebne, a latem kwiaty były niepotrzebne. Ale gdyby ich nie było, to byłoby pytanie: dlaczego nie ma?

Krystyna Hiczekiewicz

Święty Mikołaj przyleci, pojedzie, pobiegnie i rozbawi

BYTOM, RADZIONKÓW. OBRODZIŁO NAM W TYM ROKU W IMPREZY MIKOŁAJKOWE, A SAM ŚWIĘTY MIKOŁAJ PRZYLECI HELIKOPTEREM, POJEDZIE AUTOBUSEM, POBIEGNI PRZEZ RYNEK BYTOMSKI I ZABAWI DZIECI NA RYNKU RADZIONKOWSKIM.

Tomasz Nowak

6 grudnia Fundacja Dzieło Świętego Mikołaja szykuje dla najmłodszych wielkie wydarzenie. Dzięki staraniom jej i bytomskiego radnego Tymoteusza Jabłońskiego Święty przyleci helikopterem do Świerklańca. Zgodnie z planem ma wylądować o godz. 10 na tamtejszych polach. Potem zaś specjalnie wynajętym autobusem komunikacji miejskiej przejedzie przez Piekary Śląskie, Radzionków, Tarnowskie Góry i Bytom. Roboty będzie miał co niemiara, bo przecież i prezenty trzeba rozdać, i dzieci po głowie pogłaskać, i o zachowanie wypytać, a jeszcze i do zdjęć pozować.

Grochówka i kielbaski

Na odpoczynek po takim wysiłku zbyt wiele czasu nie będzie, bo już dzień



Na bytomskim Rynku Mikołaje będą się ścigać

później Święty Mikołaj pojawi się na radzionkowskim Eko-Rynku, gdzie zaplanowano rozpoczynającą się o godz. 16 zabawę. W jej programie mamy między innymi Bieg Mikołajkowy i występy wokalne. Nie zabraknie darmowej grochówki i innych przysmaków, pojawią się paleniska, na których będzie można upiec przyniesione kielbaski.

Czerwone czapki, białe brody i wielkie brzuchy – Mikołaja w tej wersji i to nie jednego spotkamy tego samego dnia na Rynku bytomskim. O godz. 10 czeka nas tam bowiem 12. edycja Biegu Świętych Mikołajów. Imprezę jak zwykle organizuje Stowarzyszenie MYbytomianie. Jego prezes, Piotr Koj mówi: – Cieszymy

się, że nasz bieg przyciąga z każdym rokiem coraz większą liczbę Świętych Mikołajów, zarówno tych najmniejszych, jak i dorosłych biegających i uprawiających nordic walking.

Dla Burych Misiów

Jakie mamy kategorie startowe? Dzieci mające do 7 lat pobiegą na dystansie 100m wzdłuż Rynku, 8-11 lat 200m, a te z przedziału 12-15 lat 400m. W biegu głównym i marszu nordic walking uczestnicy mają do pokonania około 4,5 km ulicami Śródmieścia.

– Dochód z biegu głównego zostanie przeznaczony na pomoc dla Wspólnoty Burego Misia. Od ponad 40 lat wspiera ona osoby z niepełnosprawnością, także poprzez zapewnienie im domu w Osadzie Burego Misia, wtedy gdy zabraknie najbliższych lub możliwości pełnej pomocy – wyjaśnia Koj. ■

CYTAT TYGODNIA



Jest bezlitosną kpiną losu fakt, że w rankingach najbrzydszych polskich miast Bytom, niegdyś jedno z najpiękniejszych miast, od lat nie schodzi z podium.

Jan Dziadul, dziennikarz

LICZBA TYGODNIA

50

tyle milionów ton węgla w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych minionego wieku fedrowały rocznie bytomskie kopalnie.

Dziś tyle wydobywa się w całej Polsce.

to moje ŻYCIE



– Chodzę na większość koncertów organizowanych w Pałacu w Miechowicach, w Beceku i w Parku im. Kachla latem oraz na spotkania autorskie różnych pisarzy. Czytam Życie Bytomskie, gdzie znajduję także informacje o imprezach kulturalnych, w których uczestniczyłam – mówi Katarzyna Lichwa z Szombierka

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE > W czwartek 5 grudnia o godz. 16 w Centrum Kresowym przy ul. Moniuszki 13 odbędzie się promocja książki Marcina Hałasia zatytułowanej „Sekrety Bytomia”. Autor będzie mówił szczególnie o tych rozdziałach swojej publikacji, w których pojawiają się wątki lwowskie. Hałas opowie m.in. jak w 1945 roku nastąpiła w Bytomiu wymiana ludności i mieszkających tutaj wcześniej Niemców zastąpili wysiedleńcy Ziemi Utraconych czyli tzw. Kresów Wschodnich.

ROZBARK > W czwartek 5 grudnia o godz. 18 odbędzie się ostatni w tym roku koncert w ramach XIX Festiwalu Ad Dei Gloriam. W Centrum Gorczyckiego przy kościele św. Jacka wystąpi zespół muzyczny MAES-TRIO w składzie: Marzenna Mikuła-Drabek – fortepian, Jacek Gros – skrzypce i Dariusz Kasperek – klarnet. Koncert przygotował i poprowadzi Jacek Woleński. **M**

Policjanci zmienili adres. Teraz mają nawet siłownię

SZOMBIERKI. POLICJANCY Z KOMISARIATU NR IV PRZY UL. ZABRZAŃSKIEJ PRZEPROWADZILI SIĘ DO KOMPLEKSOWO ODNOWIONEGO BUDYNKU PRZY UL. ZIELNEJ. TERAZ CIESZĄ SIĘ Z O WIELE LEPSZYCH WARUNKÓW, A DO DYSPOZYCJI MAJĄ MIĘDZY INNYMI SIŁOWNIĘ.

Tomasz Nowak

S tarą, należącą kiedyś do szkoły siedzibę w Szombierkach mundurowi zajmowali od 1988 roku, funkcjonując początkowo w ramach Komisariatu nr V w sąsiednim Karbiu. Samodzielność organizacyjną zyskali 3 lata później. Cały czas jednak musieli korzystać z budynku przestarzałego, wymagającego remontu i nie gwarantującego im odpowiednich warunków.

W miniony wtorek to się radykalnie zmieniło. Teraz Komisariat nr IV ma adres: Zielna 25b. Funkcjonariusze przenieśli się do budynku, który jeszcze niedawno służył Bytomskim Mieszkanom. W sierpniu 2021 roku władze naszego miasta zdecydowały o jego przekazaniu skarbowi państwa. W zamian dostały dawną, zabytkową strażnicę bytomskich strażaków przy ul. Strażackiej. Notabene wciąż czeka ona na zagospodarowanie.

Zrobili remont

Nowa siedziba szombierskich stróżów prawa przed tym, jak ją oni



Uroczystość oddania nowej siedziby komisariatu zorganizowano w miniony wtorek

zasiedlili przeszła gruntowny remont. Przeprowadzono między innymi termomodernizację, a także zainstalowano monitoring wizyjny. Trwa

natomiast montowanie nowoczesnego systemu TETRA, a więc cyfrowej, szyfrowanej łączności dyspozytorskiej umożliwiającej transmisję danych.

Policjanci nie mogą już narzekać na dotąd im mocno doskwierającą kłopotliwą ciasnotę – mają teraz bowiem do dyspozycji aż przeszło 800 metrów kwadratowych, urządzono dla nich nawet dobrze wyposażoną siłownię. Jest też odpowiednie zaplecze, nie brakuje pojemnego parkingu. Całość dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Komfort się poprawił

W ceremonii oddania nowej siedziby do użytku udział wzięli prezydent Mariusz Wołosz, przewodniczący bytomskiej Rady Miejskiej, Michał Staniszewski, poseł Wojciech Szarama, wojewoda śląski, Marek Wójcik oraz Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach, Mariusz Krzystyniak.

Pojawił się też szef naszej komendy miejskiej, Andrzej Brzozowski, licznie stawili się przedstawiciele innych służb mundurowych i jednostek miejskich. – Dla samorządu wzrost poziomu bezpieczeństwa mieszkańców jest bardzo

MIASTO

3,5 mln zł
tyle wyniosły
koszty modernizacji
budynku
przy Zielnej.

Pieniądze pochodziły z Programu Modernizacji Policji. Roboty budowlane pochłonęły ponad 230 tysięcy złotych, wyposażenie kwaterek około 470 tysięcy złotych, zaś teleinformatyczne blisko 230 tysięcy złotych.

ważny, dlatego cieszę się, że komisariat ma nową, wygodną siedzibę. Dzięki temu poprawił się komfort pracy policjantów i pracowników cywilnych, ale też jakość obsługi interesantów – mówił prezydent Mariusz Wołosz. ■

PREZYDENT BYTOMIA MARIUSZ WOŁOSZ ZAPRASZA

Bytomski Jarmark Świąteczny 1 - 22 GRUDNIA | RYNEK

ATRAKCJE TOWARZYSZĄCE:

6.12, piątek, 17.30-19.30
ZAGRODA MIKOŁAJA Z RENIFERAMI

7.12, sobota, 17.30-19.30
FAMILIJNE SPOTKANIE JARMARKOWE

8.12, niedziela, 17.30-19.30
SPEKTAKL PINGWINY Z ZIMOWEJ KRAINY

14.12, sobota, 17.30-19.30
KONCERT ŚWIĄTECZNY DŹWIĘKOLUDKÓW

15.12, niedziela, 17.30-19.30
ZIMOWA PLENEROWA PARADA Z MIKOŁAJEM

19.12, czwartek, 14.00-18.15
BYTOMSKIE KOLĘDOWANIE ZE ŚWIĄTECZNYM BARSZCZEM

szczegółowy program na: www.bytom.pl

6.01.2025 r., poniedziałek, 15.30
POKLON TRZECH KRÓLI I NIESZPORY KOLĘDOWE



770 lat
miasta
Bytom

Organizatorzy



BYTOMSKIE
CENTRUM
KULTURY



Współorganizatorzy



Wspaniałe miasto wspaniałych ludzi

BYTOM. UROCZYSTĄ SESJĘ RADY MIEJSKIEJ ZWOŁANO NA MINIONY WTOREK. POWÓD BYŁ JEDEN: PODSUMOWANIE KOŃCZĄCEGO SIĘ ROKU JUBILEUSZU 770 LECIA BYTOMIA.



Przewodniczący Rady Miejskiej, Michał Staniszewski

Tomasz Nowak

Radni, władze miasta oraz licznie zaproszeni goście z wojewodą śląskim Markiem Wójcikiem, parlamentarzystami oraz reprezentantami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii na czele wyjątkowo zebrał się nie w sali sesyjnej Ratusza, ale w Bytomskim Centrum Kultury.

Długa lista imprez

Było sporo okolicznościowych przemówień, głos zabrał między innymi prezydent Mariusz Wołosz: - Bytom to wspaniałe miasto i wspaniali ludzie, dzięki którym możemy świętować tak piękny jubileusz 770-lecia nadania

praw miejskich Bytomiovi. W naszym mieście z tej okazji odbyło się wiele wydarzeń oraz imprez towarzyszących, które uświetniły okrągły jubileusz. Podczas organizowanych wydarzeń nie zabrakło w ramach jubileuszu koncertów, wycieczek, festiwali, gier terenowych, warsztatów oraz spotkań odwołujących się do historii naszego miasta i tożsamości Bytomia.

Długą listę wydarzeń zorganizowanych w roku jubileuszowym przypomniła naczelnik Wydziału Kultury, Krystyna Jankowiak-Markwica. Wszystko rozpoczęła - podobnie jak zakończyła - uroczysta sesja Rady Miejskiej. Potem mieliśmy między innymi akcję „770 kilometrów na 770 urodziny naszego miasta”, malowanie murali z okazji 770-lecia praw miejskich (powstały przepiękne „Rozbarczanka” i „Markt in Beuthen”), wystawę Panteon

Bytomski, Aglo Festiwal oraz Śląski Plac, czyli cykl comiesięcznych spotkań i wydarzeń poświęconych Śląskowi, jego dziejom i kulturze.

Premiera, zjazd i zlot

Warto też wspomnieć o premierze opery „Don Giovanni”, wizycie potomków rodzin wybitnych bytomian: nadburmistrza Georga Brüninga i Franza Landsbergera, Bytomskim Święcie Stroju Rozbarskiego, 170-leciu Górnośląskich Kolei Wąskotorowych, czy niedawnych 96. PZLA Mistrzostwach Polski w Biegach Przelajowych oraz imponującym Oratorium. Bytom 770.

Do tego przeżywalimy Światowy Zjazd Bytomian, XIX Zlot Pojazdów Militarnych, XXV Festiwal Sztuki Wysokiej, Mistrzostwa Polski Mażoretek, Otwarcie Pracowni Sztuki Michała Rejnera, Dzień Otwarty Zajeżdźni Tramwajowej, 15-lecie Wydziału Teatru Tańca oraz 10-lecie Teatru Rozbark. ■

MIASTO

270

tyle różnego rodzaju oficjalnych wydarzeń zorganizowano, by uczcić 770. rocznicę nadania praw miejskich Bytomiovi.

Do tego trzeba dopisać mające taki sam cel, trudne do zliczenia inicjatywy oddolne.

Zasłużeni dostali odznaczenia



Medale wręczał wojewoda śląski, Marek Wójcik

Podczas sesji wręczono wyróżnienia za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego, Sportu i Kultury. Brązowy Krzyż Zasługi dostała Małgorzata Kamińska-Gola. Natomiast Medale za Długoletnią Służbę odebrali: złoty medal: Maciej Brzezina, Anna Dobińska-Gan, Liliana Durnik, Anna Kobiela-Czekała, Jadwiga Kopica, Gabriela Kowalczyk, Bożena Kras-Miara, Katarzyna Musiał, Agnieszka Nalepa, Jolanta Piela, Ewa Świda oraz Krzysztof Wieczorek. Srebrny medal otrzymali: Zbigniew Bryjak, Karolina Dembecka, Agnieszka Kołodziej-Motyka, Piotr Kowalski, Dominika Kściuczyk, Beata Michel, Grzegorz Pawlus, Anna Szwarc oraz Małgorzata Wieczorek. Brązowe medale przypadły w udziale Tomaszowi Rojkowi oraz Aleksandrze Słomie.

Odnaki Honorowe za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego, które przyznaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji otrzymali Adam Fras i Michał Staniszewski, zaś Odnaki za Zasługi dla Sportu: Mariusz Bacik, Krzysztof Paczyna, Piotr Wicher (srebrne), a także Janusz Szczyrk i Jacek Liniewicz. Odnakami Zasłużony dla Kultury Polskiej przyznawanymi przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zostali uhonorowani pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu: Teodozja Galińska, Jolanta Graboń-Zaleśna, Anna Kluba, Ilona Wojewódka i Sebastian Woźniak. Odnaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego przyznaną przez Sejmik Województwa Śląskiego otrzymał z kolei Grzegorz Rzeszutek.

BYTOM, RADZIONKÓW

Miasto potrzebuje kasy, więc podatek od nieruchomości pójdzie w górę

NOWY ROK PRZYNIESIE NAM PODWYŻKĘ PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI. NIE ZMIENI SIĘ NATOMIAST STAWKA PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH. TAKIE DECYZJE PODJĘLI RADNI ZEBRANI NA ZORGANIZOWANEJ W ZESZŁY PONIEDZIAŁEK SESJI.

Jakie zmiany nas czekają? Podatek w budynkach mieszkalnych wyniesie 1,19 zł za mkw., czyli o 4 grosze więcej, niż obecnie. Bytomianin zajmujący średniej jak na nasze realia wielkości lokal o powierzchni około 60 mkw, zapłaci zatem rocznie więcej o 4 zł. Wzrost nie powinien więc być specjalnie odczuwalny. Z kolei właściciel domu o powierzchni sięgającej 150 mkw. będzie musiał wydać 26 zł więcej - to też nie dramat.

Więcej za lokal użytkowy

Zmieniają się również stawki opłat za garaże. Dziś ich właściciele płacą 11,17 zł, a od 1 stycznia 2025 roku wyłożą 11,48 zł za mkw. Tym samym posiadacz gara-

żu o powierzchni około 18 mkw. zapłaci o około 6 zł więcej rocznie. A jak to wygląda w przypadku lokali użytkowych? Tu mamy wzrost o 90 groszy za mkw. (z 33,10 na 34 zł). Posiadacz lokalu liczącego około 85 mkw. musi się liczyć z dodatkowym wydatkiem około 78 zł rocznie. Nie powinno go to uderzyć po kieszeni.

Uzasadniając podwyżkę podatku przedstawiciele władz podkreślali, że miasto potrzebuje dodatkowych środków na kontynuowanie inwestycji poprawiających stan infrastruktury komunalnej i drogowej. Przypominali też, że bardzo niekorzystnie na gminnym budżecie odbiły się zmiany wprowadzone przez poprzedni rząd w ramach Nowego Ładu. Dość powie-

dzieć, że pomiędzy 2019 a 2023 rokiem Bytom stracił, a dokładniej nie zyskał ponad 206 mln zł.

Zyskamy 3,3 mln

- Rozpoczęliśmy w mieście realizację dużych inwestycji związanych z adaptacją budynku przy ul. Smolenia 20 na przedszkole i żłobek, a także budowę i przebudowę dróg w mieście przy ul. Wiejskiej, Cyryla i Metodego, Tysiąclecia oraz 9 dróg w rejonie domków fińskich w Miechowicach - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. - Mimo że pozyskaliśmy na te inwestycje dofinansowanie, aby je zrealizować miasto musi mieć zagwaranto-

wane środki finansowe na wkład własny w budżecie miasta.

Jak obliczono uchwalone przez Radę przy sprzeciwie opozycji nowe stawki w przyszłym roku przysporzą budżetowi miejskiemu około 3,3 mln zł. To suma trudna do przecenienia. Można dzięki niej sporo dokonać. Jednocześnie rajcowie uznali, że opłaty ponoszone przez nas za środki transportowe nie będą korygowane.

Większe stawki podatku zapłacą też mieszkańcy Zabrze, Chorzowa, Rudy Śląskiej, Świętochłowic, Piekara Śląskich i Gliwic. Radzionkowa także, tam burmistrz zaproponował podwyżkę na poziomie maksymalnym, ale po rozmowie z radnymi opozycji zmniejszył kwoty. **TON**

Za rok na Bobrku już nie będą fedrować. I co dalej?

BYTOM. KOPALNIA BOBREK ZAKOŃCZY WYDOBYCIE JUŻ ZA ROK. ROZPOCZNIE SIĘ WÓWCZAS PROCES JEJ LIKWIDACJI. ALE MIMO TO W ZAKŁADZIE PANUJĄ CISZA I SPOKÓJ. I NIE CHODZI TU O PROTESTY PRZECIWKO LIKWIDACJI ZAKŁADU, BO WIADOMO, ŻE MA ZOSTAĆ ZAMKNIĘTY ZE WZGLĘDÓW BEZPIECZEŃSTWA, ALE O SAM FAKT, ŻE ZAŁOGA KOPALNI TAK NAPRAWDĘ NIE WIE, CO BĘDZIE Z NIĄ DALEJ.

Marcin Pawlenka

Trzy tygodnie temu, w szombierskiej Hali na Skarpie odbyła się tradycyjna karczma piwna, na której biesiadowało około tysiąca osób. Nikt jednak raczej nie wylewał gorzkich żali i smutków, że za rok odbędzie się już ostatnia taka impreza, ponieważ kopalnia Bobrek zakończy fedrowanie 31 grudnia 2025 roku, czyli o 15 lat wcześniej, niż planowano.

Przypomnijmy, że o likwidacji ostatniego w naszym mieście zakładu górniczego zdecydowała w czerwcu tego roku negatywna opinia komisji powołanej przez Wyższy Urząd Górniczy o możliwości bezpiecznego wydobycia części złóż węgla eksploatowanego przez Bobrek. To pokłosie tragicznego wypadku z marca tego roku, w którym zginął jeden z młodych górników, a czterech innych zostało rannych.

- Czy chcemy się spierać z profesorami - autorytetami w dziedzinie bezpiecznej eksploatacji i ryzykować życie kolejnych młodych ludzi? Kto podejmie takie ryzyko? Wyeksploatowanie z tego filara kilku pokładów węgla zajęłoby około 15 lat. I to była ostatnia i jedyna perspektywa dalszego funkcjonowania kopalni. Skoro jej już nie ma, to zostaje do wydobycia resztką z Pola Północnego KWK Bobrek, a tam zakończymy wydobycie w IV kwartale przyszłego roku - mówi Jarosław Grzesik, przewodniczący NSZZ „Solidarność” KWK „Bobrek-Centrum”.



Kilkuletni proces likwidacji kopalni siłami załogi będzie możliwy jeśli zostaną na to zapewnione środki finansowe

Gwóźdź do trumny

O ile przyszłość ostatniej w Bytomiu kopalni jest już przesądzona, to wciąż nie wiadomo jak potoczą się zawodowe losy jej załogi. W Bobrku zatrudnionych jest ok. 1800 osób. Jak wynika z oświadczenia spółki Węgłokoks Kraj, do której należy kopalnia, od 2026 roku ma ruszyć likwidacja zakładu. Zostanie ona przeprowadzona siłami jego załogi.

- Proces likwidacji chcemy prowadzić w oparciu o zapisy zawarte w umowie społecznej (...) z wykorzystaniem gwarancji świadczeń socjalnych w całym okresie likwidacji, tj. urlopów górniczych, urlopów dla pra-

cowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla, jednorazowych odpłatnych oraz alokacji do spółek węglowych i innych spółek nie objętych umową społeczną, dających gwarancję kontynuacji zatrudnienia - wynika z komunikatu Węgłokoks Kraj.

Brzmi optymistycznie, ale nie oznacza to, że wszystko się skończy tak dobrze, jak napisano w komunikacie. Zdaniem Dominika Kolorza, szefa śląsko-dąbrowskiej Solidarności, największą nadzieją dla górników jest szybkie wejście w życie nowelizacji ustawy górniczej, dzięki której w ramach nowego przedsiębiorstwa można zlikwidować kopalnię, a jej pracowni-

cy otrzymają maksymalne osłony socjalne, urlopy górnicze, albo możliwość dobrowolnego skorzystania z jednorazowej odpłaty.

- To jest taki gwóźdź do trumny, tak można powiedzieć, bo Bytom przecież najdotkliwiej jest dotknięty likwidacją kopalń od wielu lat. Jeśli byłaby jeszcze jakaś perspektywa, że rzeczywiście otwiera się jakieś dobre zakłady pracy o stałych miejscach pracy, to można by z lekkim przymruganiem oka powiedzieć, że mamy do czynienia z jakimś sprawiedliwym procesem transformacji, ale tak po prostu nie jest. Nie ma w tym żadnej sprawiedliwości - mówi Dominik Kolorz. ■

Według was



Marta Krupa z Rudy Śląskiej

Moim zdaniem ci młodzi górnicy z Bobrka, którzy nie zostaną przeniesieni do innych kopalń, nie powinni mieć problemu z odnalezieniem się na rynku pracy. O wiele trudniej będzie starszym górnikom, którzy większość życia przepracowali w kopalni. Być może rozwiązaniem ich problemów będą urlopy górnicze.



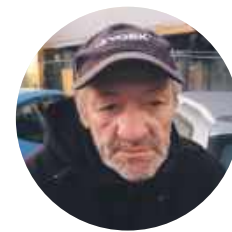
Karolina Korzeniowska z Bytomia

Mój ojciec pracował w tej kopalni. Szkoda, że musi zostać zlikwidowana. Obawiam się, że wielu górników, którzy nie znajdą pracy w swoim zawodzie może mieć problem z odnalezieniem się w innych miejscach pracy.



Krzysztof Golonka z Karbia

Trudno powiedzieć jak to wszystko się potoczy po likwidacji kopalni. Wielu moich kolegów pracuje w tej kopalni i dziwne jest to, że milczą na ten temat unikając odpowiedzi na pytanie „co dalej?”. Dziwne jest też to, że cała ta likwidacja odbywa się bez protestów z powodu braku gwarancji zatrudnienia po likwidacji zakładu.



Janusz Duszyński z Karbia Sam

pracowałem w kopalni Miechowice, której już nie ma podobnie jak wielu innych kopalń w mieście. Likwidacja Bobrka skończy się tragicznie dla pracowników. Moim zdaniem zostaną oni bez niczego.

Mariusz Wołosz prezydent Bytomia

- Czas płynie bardzo szybko, niestety nadal nie przedstawiono mi żadnych konkretnych dotyczących likwidacji kopalni „Bobrek”. Priorytetem dla miasta jest informacja dotycząca propozycji zagospodarowania terenu po kopalni w kontekście wygenerowania nowych miejsc pracy. Oczekuję również szczegółowych informacji dotyczących: liczby osób, które znajdą zatrudnienie podczas procesu likwidacji, ile osób otrzyma propozycję zatrudnienia w innych zakładach górniczych lub o podobnym profilu, ile osób będzie mogło skorzystać z pakietów osłonowych, oraz jaka grupa osób będzie mogła przejść na emeryturę. Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawiłem podczas ostatniego spotkania z ministrami przemysłu Marzeną Czarnecką, które odbyło się 15 listopada 2024 roku.



Pytamy Markowskiego: Dlaczego nikt nie protestuje?

Zastanawiające jest to, że mimo planów zakończenia fedrowania w Bobrku i braku konkretnych gwarancji na przyszłość, wśród górników panuje spokój i nikt nie protestuje. - Załogi górnicze są tak naprawdę zmęczone tą walką o kopalnię, a są dwa lepsze przykłady. Cztery lata temu poprzedni rząd zlikwidował kopalnię Krupiński, gdzie pod ziemią został nie 4 mln ton węgla jak na Bobrku, tylko 760 mln ton i ani jeden górnik przeciwko temu nie protestował. Również poprzedni rząd zlikwidował kopalnię Makoszowy w Zabrzu, gdzie pracowało 2000 ludzi i zostało 140 mln ton węgla i ani jeden górnik przeciwko temu nie protestował - porównuje i wylicza Jerzy Markowski, były wiceminister gospodarki i ekspert górniczy. Wówczas jednak wymienione kopalnie trafiły do Spółki Restrukturyzacji Kopalń i trwał ich kilkuletni proces likwidacji, w którym brały udział górnicze załogi. Teraz jednak w przypadku „Bobrka” już nie będzie tak samo. - Na to nie ma pieniędzy. SRK już tej kopalni nie przejmie. I teraz będzie tylko problem tego, czy właściciel pozyska środki z budżetu państwa na likwidację kopalni „Bobrek” - dodaje Markowski. Bez tych pieniędzy przyszłość załogi ostatniej w naszym mieście kopalni stoi pod naprawdę dużym znakiem zapytania.



Tomasz Nowak

redaktor naczelny



Felieton barbórkowy

Zgodnie ze złożoną wiele lat temu obietnicą, felieton ukazujący się w okolicach Barbórki zawsze poświęcam bytomskiemu i radzionkowskiemu górnictwu. Tak, temu bezmyślnie i wbrew logice ekonomicznej zlikwidowanemu przed laty. Nie potrafię obojętnie przejść obok tych wydarzeń. Zaczęło się w latach dziewięćdziesiątych. Realizując oczekiwania Unii Europejskiej, do której mieliśmy wejść lekką ręką pozbyliśmy się kopalń, by nie stanowiły konkurencji dla innych, głównie dla Niemiec. Uzasadnienia ekonomicznego dla tego nie było żadnego. Wręcz przeciwnie, pozbawieni możliwości fedrowania węgla nie skorzystaliśmy z wielkiej hossy na niego spowodowanej rozwijaniem się potrzebujących masy stali Chin. Naprawdę żaden nasz specjalista od rynku węgla nie był w stanie tego przewidzieć? To oczywiście pytanie retoryczne.

Zamykano te kopalnie jak leci, na zawał, jak kiedyś fedrowało się pod Bytomiem, demontując urządzenia, zasypując szyby i bezpowrotnie niszcząc resztę infrastruktury. Tak, żeby nigdy już nie dało się tego odtworzyć lub inaczej zagospodarować, a przecież dokładnie tak robią inni. Teraz nawet my się mamy tego uczyć. Czytam, że nasi fachowcy od górnictwa ogłosili, że czas skończyć z zasypywaniem kopalń, bo przecież można je wykorzystywać w inny sposób. Naprawdę? No coś takiego.

Górników z tych naszych kopalń zwalniano też kompletnie nieodpowiedzialnie. Facet który

poszół robić na grubie po szóstej klasie podstawówki i całe życie jedynie wykonywał konkretne, nie wymagające wielkiego myślenia polecenia, miał wziąć kilkadziesiąt tysięcy odprawy i ot tak założyć firmę działającą w warunkach rynkowych. Skończyło się ogromnymi ludzkimi dramatami, gigantycznym bezrobociem i zapaścią społeczną, w jakiej Bytom znalazł się na przełomie tysiącleci.

Za rok przestanie fedrować ostatnia bytomska kopalnia, skończy się czas górnictwa w naszym mieście. Jaki jest powód przyspieszenia tego końca, bo przecież miał nastąpić w roku 2040? Brak węgla? Brak ludzi do pracy? Absolutnie nie, przecież tych ostatnich jeszcze niedawno kuszone zatrudnieniem się na grubie. Chodzi oficjalnie o niebezpieczeństwo czyhające na dole, które już doprowadziło do tragedii. Nie komentuję. Ale dziwię się, że jest w związku z tym końcem tak cicho. Bo kiedyś było głośno ze znacznie bardziej błahych powodów.

A może ten dramatyczny scenariusz da się odwrócić? Przecież po rozstrzygnięciu wyborów prezydenckich w USA mamy zapowiedź, że tam zdecydowanie odrzucą idiotyczny Zielony Ład, który tak naprawdę jest jedyną przyczyną zabijania górnictwa. Tylko, że rządzący Unią Europejską sami z siebie od zielonego obłędu nie odejdą. I dlatego nasz kontynent zamienia się w gospodarczy zaścianek.

Katarzyna Michalska

kierownik Pałacu w Miechowicach, filii Bytomskiego Centrum Kultury



Droga w dół

Wyraźnie odczuwam zmiany w sposobie myślenia, w określaniu priorytetów, w podejściu do tego, co do niedawna uważałam za ważne. Ten czas jest dla mnie czasem przyglądania się sobie dzisiaj i czasem przyglądania się sobie kiedyś. Patrzę na osobę, którą przeszła już szczyt. Teraz czeka ją już tylko droga w dół, ale ona, z przyzwyczajenia, nadal stawia kroki jakby miała się wspinać. Nie będzie już podejść. Ani łagodnych, ani trudnych. Teraz będzie już tylko w dół, choć nogi bolą tak samo, ale w innych miejscach. To nie jest zły czas. Trzeba tylko nauczyć się w nim być. Albo zwyczajnie zaakceptować jego zasady. Coraz bardziej czuję, że trzeba się tymi odczuciami dzielić, ale to chyba jeszcze nie ten moment.

Dzisiaj towarzyszą mi myśli o wnuku, o jego trzecich urodzinach. Bycie babcią jest stanem upojenia. Nieustanna fascynacja małym człowiekiem, który w ciągu 36 miesięcy

cy przeistoczył się z totalnie bezradnej istoty, której istnienie zależne jest od opiekuna, w człowieka, który zadaje filozoficzne pytania, jest dowcipny, ma swój systemy wartości, świetnie rozwinięte myślenie przyczynowo-skutkowe i abstrakcyjne.

Kiedy na niego patrzę, przychodzi mi do głowy taka myśl – a ty? Co zrobiłeś w swoim życiu w ciągu ostatnich 36 miesięcy? Co zdobyłeś? Co osiągnąłeś? Czego się nauczyłeś? Co odkryłeś? To samo pytanie zadaję sobie. I wtedy zmuszona jestem do przeanalizowania swoich priorytetów. O coś mi przecież chodzi. Na czymś mi zależy i o coś zabiegam... a kiedy trzymam w dłoni jego małą rączkę, kiedy przytulam swój policzek do jego, nie mogę uwolnić się od uczucia, że wiele z tych moich priorytetów, nie ma najmniejszej wartości.

Mam 57 lat i moja droga wiedzie w dół. Ale pamiętam jak było, gdy wiodła w górę...

dr Łukasz Zimnoch

Prezes Stowarzyszenia WRAZIDŁOK



Refleksje po filmie Prawdziwy ból

Dwóch Żydów przyjeżdża do Polski śladami ich nieżyjącej babci. Seniorka rodu przed śmiercią zapłaciła za tę podróż. Obaj dwudziestolatkiwie trafiają do kilkusobowej grupy chcącej stanąć oko w oko z Szoah. Młodzieńcy są kuzynami, ale wychowując się wspólnie zadzierzgnęli braterstwo, silna to i ważna dla nich więź, choć życie ją nadwątlilo. Grupa poszukiwaczy, turystów zaczyna swoją wyprawę w Warszawie, potem trafia do Lublina i do obozu na Majdanku. Wszyscy w grupie mają gen amerykańskiej otwartości, mówią o rzeczach tak jak je widzą i są gotowi swój osąd konfrontować ze światem.

Główną osią kompozycyjną filmu pozostaje jednak relacja pomiędzy kuzynami. David ma kręcone włosy i uporządkowane życie. Pracuje w branży reklamowej, ma żonę i dziecko. Benji jest niespokojnym duchem, Biblia nazwałaby go prorokiem, czyli „widzącym”. Patrząc na ludzi i obdziera ich z masek,

kolorowych piórek i makijażu zadając celne pytania, bądź wygłaszając trafne oceny. Drogi kuzynów się rozeszły. Benji wciąż mieszka u mamy w przyziemiu i ma za sobą próbę samobójczą.

Typowo żydowska podróż usiana jest pytaniami: kim jestem? Czym jest dla mnie rodzina? Kto jest mi najbliższy i co to dla mnie znaczy? Film jest moralitetem więc trzeba zapytać, jak to moralitetowi wartość tego obrazu? „Jedni drugich ciężar noście” – te biblijne słowa stanowiąc mogą podsumowanie tego filmu. Obaj kuzyni choć różni stanowić mogą dla siebie wsparcie, pomoc, punkt odniesienia. Najlepsza scena? Benji opowiada o tym, że jego ukochana babcia spoliczkowała go, bo spóźnił się na umówiony obiad. Podróż kuzynów znów kończy się policzkiem i w nim zawarta jest katharsis, oczyszczenie które niesie ze sobą sztuka. Kto kogo policzkuje? To warto zobaczyć w kinie i warto mieć kogoś kto zrani z troski. Polecam ten obraz. Wstrząsająca prostota zdjęć na Majdanku jest wręcz uderzająca.

Danuta Skalska

honorowa obywatelka Bytomia



Dobry człowiek

Zadzwoń do mnie po audycji: - Chcę pani pomoc w zbiorce darów. - Zapraszam do Kresowego Centrum – odpowiedziałam. – Nie przyjadę. Od dawna leżę przykuta do łóżka, ale pomogę na pewno. Takie były początki mojej wirtualnej znajomości z rodziną Talkowskich z Dąbrowy Górniczej. Pani Anna dotrzymała słowa. Leżąc w łóżku wydzwaniała do przyjaciół i znajomych. Odpowiedzieli wielkim sercem. Ta obłożnie chora kobieta zorganizowała nam ponad 60 paczek – takich „na bogato”. Podobnie było w kolejnych latach. Aż przyszedł taki listopad, kiedy zadzwonił Jerzy Talkowski. - Pani redaktor, moja żona od kilku miesięcy nie żyje, ale pogrzewałaby się na mnie, gdybym nie kontynuował jej dzieła. Pomogę pani, ale nie mam możliwości gromadzenia paczek, więc będę dzwonił do swoich byłych współpracowników, uczniów, przyjaciół, żeby przysłali na konto waszego Towarzystwa trochę pieniędzy na kolejny wyjazd z akcją świątecznej pomocy dla Polaków na Wschodzie.

Wtedy dowiedziałam się skąd taką wielką rzeszę przyjaciół mają Państwo Talkowsy. Okazało się, że Jerzy Talkowski jest byłym samorządowcem, przewodniczącym Rady Miejskiej, trzykrotnym prezydentem Dąbrowy Górniczej. Będąc w podeszłym wieku nie porzucał aktywności, pisał książki za co otrzymał medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis i z wielkim zaangażowaniem łączył ludzi. Dotrzymał słowa i cieszył się, kiedy po powrocie zdawałam mu relację ze spotkań z Polakami i przysyłałam symboliczny lwowski gościniec: gazety, zioła-

we herbatki i ciepłe wełniane skarpety z bazaru. Wzruszał się tymi symbolami lwowskiej pamięci, on, chłopak z Zagłębia, nie mający wcześniej żadnych kontaktów z Kresami!

Nigdy nie miałam okazji spotkać się osobiście z panią Anną i panem Jerzym. Łączył nas telefon i „Lwowska fala”, po której pan Talkowski zawsze do mnie dzwonił. Aż przyszedł taki dzień, kiedy telefon pana Talkowskiego zamilkł. Odezwała się jego kuzynka Hania mówiąc, że pan Jerzy nie żyje. Nie pamiętam, kiedy tak bardzo płakałam. Na wieść o śmierci człowieka, którego nigdy nie widziałam. Pojechałam na pogrzeb, moje jedyne spotkanie z panem Talkowskim, by pożegnać go od Polaków ze Lwowa. Pogrzeb był świecki, a ja nie mogłam wyjść ze zdumienia, że człowiek który czynił tyle dobra był ateistą. Wdzięczni rodacy modlili się w jego intencji w lwowskiej katedrze.

W tym roku w katedrze w Wigilię Bożego Narodzenia odprawiana będzie msza św. za Darczyńców i Dobrodziejów. Pan Talkowski będzie w tych modlitwach obecny, bo był dobrym człowiekiem. Niedawno odezwała się Hania - jego kuzynka. – Będę zbierać słodycze dla polskich dzieci – powiedziała. Tradycji musi stać się zadość!

Wiernym tej tradycji i zainteresowanym wsparciem naszej dorocznej akcji świątecznej pomocy dla Polaków na Kresach podaję nr konta Towarzystwa Miłośników Lwowa: 88 1050 1230 1000 0022 8282 9288

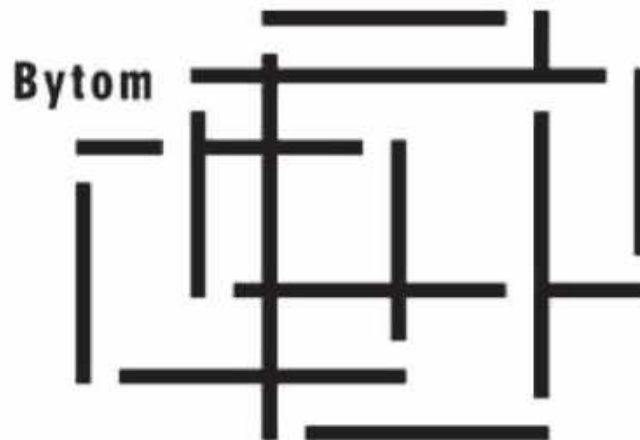
Wyjeżdżamy 12 grudnia. Będziemy wdzięczni za pomoc.

Operator:

teatr
rozbark

Przestrzenie

TANIEC Sztuki



Teatr Rozbark dziękuje widzom za obecność!

Przestrzenie Sztuki - Taniec Bytom 2024 to:

● 3 premiery:

Kairos i Hirsch, choreografia: Bartłomiej Gąsior i Aleksandra Grącka-Baczyńska,

Copy of Copy of NPC, choreografia: Mateusz Wierzbicki,
Antena, choreografia, reżyseria: Maciej Gorczyński.

● rezydencje artystyczne:

Sny o lataniu – linie życia, koncepcja: Wojtek Grabałowski,
HEKSA – ODKRYWAJĄC STRACHY, koncepcja: Stefan Mazur,
Double trouble, realizacja Małgorzata Czyżowska,
Mugwort, realizacja Natalia Lis.

● warsztaty:

TANGO W EINFARCIE,
Warsztaty Obudź mięśnie dna w miednicy, prowadzenie:
Dominika Wójtowicz.

● konferencja naukowa: **Nowe cielesności? Współczesne konteksty praktyk i technik tanecznych** – pytania i wyzwania.

● spektakle gościnne:

I love Chopin, Wrocławski Teatr Pantomimy im. H. Tomaszewskiego,

ODYSEJA, Teatr Nowszy,

15 SEKUND SŁAWY, reżyseria i choreografia: Małgorzata Haduch,

Niesamowicie blisko, h.art company pod kierownictwem Artura Grabarczyka,

Disability, strategia choreograficzna: Dorota Baranowska.

● wystawa fotograficzna Alicji Przybyszowskiej oraz performans pt.: „**DAWNO DAWNO CIAŁO**” w koncepcji Anny Piotrowskiej i kreacji zespołu artystycznego Teatru Rozbark.

● Ring Tańca,

● Flesh Mob.

Przestrzenie Sztuki-Taniec: Bytom 2025 zapraszamy w Nowym Roku.

Szczegółowe informacje dostępne na www.teatrorzbark.pl

Zadanie dofinansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Przestrzenie Sztuki-Taniec, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

Operator:



Finansowanie:

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa NarodowegoNarodowy
Instytut
Muzyki
i TańcaZadanie finansowane ze środków Ministerstwa
Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach
Programu Przestrzenie Sztuki-Taniec, realizowanego
przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.Przestrzenie
TANIEC Sztuki

Patronat medialny:



Partnerzy:





BYTOM

Uciekał z butelką, ale policjant go dopadł

Policjantem jest się nie tylko na służbie? Zdecydowanie! Po raz kolejny i to w widowiskowych okolicznościach potwierdziło się to w miniony wtorek.

Właśnie wówczas bytomski stróż prawa w wolnym dla siebie czasie wybrał się na zakupy do jednej z piekarni usytuowanych przy ul. Strzelców Bytomskich. Gdy wysiadł z samochodu, zauważył, jak mężczyzna ubrany w mundur pracownika ochrony biegnie za szybko uciekającym przed nim złodziejem. Funkcjonariusz momentalnie poczuł w sobie służbowy zew i także rzucił się w pogoń za uciekinierem. Po kilkudziesięciu metrach pościgu zatrzymał go informując, jaki zawód wykonuje. Zaskoczenie dogoniętego było autentyczne i ogromne zarazem.

Jak się okazało, ujętym jest 49-latek, który ukradł ze sklepu butelkę markowego alkoholu. Towar wrócił na półkę, a złodziejem zaopiekowali się wezwani na miejsce zdarzenia i będący jak najbardziej na służbie mundurowi z Komisariatu Policji nr V w Bytomiu.

Wolno biegający 49-latek nie dość, że się nie napił, to jeszcze teraz poniesie poważne konsekwencje swojego czynu. A jak bardzo poważne, o tym już zdecyduje sąd.

W ostatnich tygodniach to już ktoś z rzędu zdarzenie, podczas którego bytomscy policjanci biorą się za walkę z przestępczością po godzinach pracy. Tak po prostu, z poczucia obowiązku. To bardzo krzepiące. **AURE**

Przed nami Barbórka. Czy będzie jedną z ostatnich?

BYTOM, RADZIONKÓW. ZA ROK MA SIĘ ROZPOCZĄĆ PROCES LIKWIDOWANIA OSTATNIEJ BYTOMSKIEJ KOPALNI, CZYLI BOBRKA. CZYŻBY ZATEM CZEKAJĄCA NAS W TYM TYGODNIU TEGOROCZNA BARBÓRKA BĘDZIE JEDNĄ Z OSTATNICH W DZIEJACH NASZEGO MIASTA? MIEJMY NADZIEJĘ, ŻE NIE.



Barbórka bez orkiestry górniczej? To niemożliwe

Tomasz Nowak

N razie mimo wszystko skupmy się na świętowaniu i celebrowaniu barbórki, wszak górników – wciąż fedrujących, jak i emerytowanych zarówno w Bytomiu, jak i Radzionkowie mamy nadal tysiące. Wielu z nich zapewne 4 grudnia w galowych mundurach wybierze się na barbórkowe msze święte, która zgodnie z tradycją rano zostaną odprawione we wszystkich kościołach.

Pracownicy Bobrka jak zwykle do kościoła przejdą w uroczystym marszu rozpoczynającym się przy kopalnianej bramie. Poprowadzi ich grająca

marszową muzykę Górnicza Orkiestra Dęta Bytom im. Józefa Ślodeczyka.

Również w najbliższą środę czekają nas liczne akademie, podczas których zasłużeni pracownicy kopalni odbiorą odznaczenia resortowe i szpady górnicze. Barbórka to też okazja, by wspomnieć tych co zginęli na dole. Ceremonie składania kwiatów odbędą się w miejscach, w których mamy pomniki upamiętniające ofiary, a więc chociażby na terenie Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego oraz na cmentarzu przy ulicy Staffa, gdzie znajduje się zbiorowy grób ofiar katastrofy na Heinitzgrube (potem kopalnia Rozbark) w roku 1923. Na cmentarz wierni dotrą w przemarszu

z kościoła. To zawsze bardzo podniosłe wydarzenie zaplanowano na najbliższy piątek.

W Radzionkowie górników w ich święto obudzi orkiestra dęta odwiedzająca różne punkty miasta. Pierwszy koncert da ona już o godz. 5.30 w rejonie Urzędu Miasta. Później górnicy wraz z władzami Radzionkowa zbiorą się na godzinnych odprawianych ku czci Świętej Barbary w kościele pod wezwaniem Świętego Wojciecha. Po nich przyjdzie czas na mszę świętą i składanie wiązanek kwiatów w kaplicy Św. Barbary ulokowanej na terenie skansenu górniczego w Rojcy. Na koniec zaplanowano biesiadę górniczą. ■



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie”
w naszej sieci sklepów!**

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

ID LOGISTICS



APLIKUJ PRZEZ STRONĘ

WWW.ID-LOGISTICS.COM/PL/OFERTY-PRACY/

TRWA REKRUTACJA NA STANOWISKO

MAGAZYNIER

MIEJSCE PRACY:

42-512 Psary, ul. Akcyjowa 6

Nasz nowoczesny magazyn odzieżowy to przyjazne środowisko pracy bez dźwigania.

Zapewnimy umowę o pracę, bezpłatną opiekę medyczną i dojazd do pracy!

Poznaj swoje przyszłe obowiązki:

- układanie produktów na półkach lub wieszakach
- kompletowania i pakowanie zamówień dla klientów
- przekazywanie gotowych paczek do wysyłki

Zapraszamy do składania aplikacji!



Dołącz do naszego zespołu w Psarach!

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW ZAPRASZA NA

Noworoczną Noc Muzyczną w wykonaniu
Orkiestry Kamiliańskiej pod batutą Olka Königa

ORIENT EXPRESS

PARYŻ - WIEDEŃ - BAŁKANY

4 stycznia 2025 r.

CENTRUM KULTURY „KAROLINKA”

GODZINA 16:00

BILET 45 ZŁ

Bilety dostępne w kasie
oraz online od 3.12.2024 r.
od godziny 10:00.

Goście Specjalni:

Solistka, wokalistka

Agnieszka Ziaja

Akordeonista, absolwent

katowickiej Akademii Muzycznej

Sylwester Marczuk

Koncert poprowadzą:

Ewelina Taul

Tomasz Nolewajka



PARAFIALNA KAMILIŃSKA ORKIESTRA DĘTA
PRZY PARAFII NIE WZBRODZIŁEJ CHOROCH W TAKIM WIELKIM DŹWIĘKU
POD BATUTĄ OLKA KÖNIGA



karolinka
CENTRUM KULTURY



Radzionków
miasto ludzi z pasją

A teraz coś z zupełnie innej beczki



WSPIERAMY SATYRYKÓW!

Występujący ostatnio na scenie BeCeKu Artur Andrus sięgnął po naszą gazetę. Ma bowiem taki zwyczaj, że wyszukuje w prasie lokalnej nietypowe informacje i przedstawia je w zabawny sposób. W przypadku Życia Bytomskiego jego uwagę przyciągnął tekst redaktora Pawlenki o prowadzonym przez wędkarzy zarybianiu stawów. Satyryk zaprezentował go publiczności jakby był erotykiem, więc ta śmiała się do łez. No to my w tej sytuacji podnosimy poprzeczkę - kiedy następnym razem Andrus zawita do nas opublikujemy erotyk, oczekując przerobienia go na tekst o zarybianiu.

Z POZIOMU EROTYKÓW SCHODZIMY NA ZIEMIĘ, A WŁAŚCIWIE NA BRUK.

Kilka tygodni temu apelowaliśmy do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów o załatwienie niewielkiej dziury w okolicach pozostałości po zabytkowej studni na bytomskim rynku. I co? I nic. No więc dzisiaj postaramy się poruszyć waszą wyobraźnię. Drodzy pracownicy MZDiM, wyobraźcie sobie taką sytuację - jedna z imprez towarzyszących Jarmarkowi Bożonarodzeniowemu trwa. Rozradowane dzieci biegną spotkać się ze św. Mikołajem. Nóżka małego Tadeusza Stroszka grzęźnie w dziurze, słychać chrupnięcie łamanej kości podudzia i głośny płacz dziecka dławiony przez krew płynącą z rozbitego po upadku noska. I wszystko dlatego, że Wam nie chciało się kilku kostek brukowych ułożyć...

A CO TAM PANIE W POLITYCE?

Tusk wybrał swój długopis do pałacu prezydenckiego, Kaczyński wskazał PiS-Adto, które już na pierwszy rzut oka wygląda na nieco bardziej wygadany projekt Duda 2.0. Za ich plecami hasa wesoły estradowiec bez większych sukcesów (to Prokop ciągnął Hołownię za uszy w „Mam talent”) i książkowy Mentzen o mimice pedagoga łapiącego ucznia na ściąganiu. Boże, za jakie grzechy...

DLA DOBRA NARODU RZĄD POSTANOWIŁ ZAWIESIĆ

program „Czyste Powietrze”, który dawał szansę na dopłaty do ekologicznych źródeł ciepła i termomodernizacji. Nie bądźmy podejrzliwi, nie ma to nic wspólnego z brakiem kasy w budżecie! Nic a nic! **MAK**

Miś i pszczoły w blasku reflektora

BYTOM. MOZAIKA NA ŚCIANIE PRZYBUDÓWKI DOMU POLSKIEGO „UL”, PRZEDSTAWIAJĄCA PSZCZOŁY I MISIA SIĘGAJĄCEGO PO PLASTER MIODU ZOSTAŁA W MINIONY WTOREK UROCZYŚCIE ODSŁONIĘTA I ZAPREZENTOWANA W BLASKU REFLEKTORA. BYŁA TO RÓWNIEŻ OKAZJA DO SPOTKANIA SIĘ KILKUDZIESIĘCIU WOŁONTARIUSZY, KTÓRZY TWORZYLI TĘ WYJĄTKOWĄ PRACĘ.

Marcin Pawlenka

To już trzecia taka mozaika w naszym mieście, która powstała z inicjatywy grupy „Miłośnicy Pszczoł” - Marii Kulawik i jej męża Marka, który jest pszczelarzem. Na co dzień małżeństwo z Bytomia prowadzi firmę „Moje Pszczoły Marek Kulawik”, która oprócz tego, że specjalizuje się w bartnictwie, to organizuje warsztaty pszczelarskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Mozaikę zaś udało się stworzyć dzięki projektowi sfinansowanego z bytomskiego samorządu zatytułowany „Mozaikowa rewitalizacja 4 - Mozaika i pszczoły u harcerzy”. Projekt powstał też dzięki Pracowni Stalowe Anioły, a nasze prace nadzorował Magda Wichrowska. Mural został stworzony przez osoby, które nie są artystami i pracują w różnych innych zawodach i jako wolontariusze mogli się wykazać. Oczywiście nie jest to takie idealne, jak robią to profesjonalne mozaikarki - mówi Maria Kulawik.

Pszczoły i rodzina misiów

Pierwsza mozaika powstała przy Muzeum Górnolaskim w Bytomiu. Druga jest na ścianie „Ula”, a ta odsłonięta niecały tydzień temu jest kontynuacją umieszczoną na ścianie siedziby



Mural został stworzony przez osoby, które nie są artystami i pracują w różnych innych zawodach.

Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Bytomiu. Po raz kolejny na mozaice pojawił się miś, ale wcale nie ten sam co na poprzedniej pracy.

- Pomysł jest taki, żeby powstała rodzina misiów, i żeby ten motyw kontynuować. Jest już mama misia ze słoikiem miodu, która siedzi sobie na górze - to projekt z zeszłego roku. A w tym roku mamy już misia-dziecko, który się wspina po rynnie i chce dotknąć tego kapiącego z dachu miodu - wyjaśnia Maria Kulawik.

Dziękowali sobie nawzajem

Obecność misia sięgającego po miód jest jak najbardziej uzasadniona, ponieważ na dachu Domu Polskiego są właśnie ule Marka Kulawika. Inicjatorzy mozaikowego projektu zapowiadają, że właśnie tam ma zostać też postawiona atrapa ula, która również będzie ozdobiona mozaiką. Czyżby w nowym miejscu miał się pojawić tata - miś? Z pewnością dowiemy się o tym w najbliższej przyszłości.

- Podczas odsłonięcia i rozświetlenia najnowszej mozaiki spotkali się ludzie, którzy ją tworzyli. Było dużo pozytywnej energii i mogliśmy sobie wszyscy nawzajem podziękować za wspólną pracę, która trwała przez prawie cały październik. Każdy kto miał czas i chęci pojawiał się w Pracowni Stalowe Anioły pod okiem profesjonalistki, która finalnie mozaikę przykleiła na ścianę - dodaje inicjator projektu. ■

BYTOM

Przedszkolaki rozwiną swoje umiejętności

RYTMIKA, MUZYKOTERAPIA, ZABAWY RUCHOWE, A TAKŻE ZAJĘCIA ROZWIJAJĄCE ZDOLNOŚCI MATEMATYCZNE I CYFROWE: TO WSZYSTKO CZEKA NIEMAL 450 DZIECI Z CZTERECH MIEJSKICH PRZEDSZKOLI. PIENIĄDZE NA TE ATRAKCJE MIASTO POZYSKAŁO Z UNII EUROPEJSKIEJ.

Wszystko dokona się w ramach dwóch wielkich i rozłożonych w czasie projektów: „Razem możemy więcej - wsparcie dla Przedszkola Miejskiego Integracyjnego nr 8 i Przedszkola Miejskiego nr 63 z Oddziałami Integracyjnymi” oraz „Trampolina do



Projekt będzie realizowany między innymi w Przedszkolu Miejskim nr 33

sukcesu w szkole - wsparcie rozwoju edukacji przedszkolnej w bytomskich Przedszkolach nr 33 i 58”. Bytom pozyskał na nie z funduszy europejskich i budżetu państwa łącznie ponad 817 tys. zł, a kolejne 91 tys., dorzucił od siebie.

- Środki zewnętrzne pozyskujemy nie tylko na inwestycje związane z infrastrukturą oświatową, ale również na dodatkowe zajęcia dla dzieci i młodzieży, podnoszenie kwalifikacji zawodowych dla nauczycieli oraz zakup pomocy dydaktycznych, wypo-

sażenia i sprzętu niezbędnego do realizacji programów edukacyjnych - mówi zastępca prezydenta Bytomia Adam Fras. - Dzięki pozyskanym środkom z Unii Europejskiej i budżetu państwa w czterech bytomskich przedszkolach odbędą się dodatkowe zajęcia dla dzieci, zaś nauczyciele będą mogli skorzystać ze szkoleń oraz kursów podnoszących ich kwalifikacje zawodowe. Obydwa projekty realizowane będą w roku szkolnym 2025/2026.

Dodatkowe zajęcia szykowane są między innymi dla 80 dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 8 oraz 138 dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 63. Wezmą one udział w zajęciach z rytmiki i motoryki wspomagających rozwój emocjonalno-społeczny, a także muzykoterapii i plastyki. Poza tym zdobędą wiedzę na temat zdrowej żywności i zdrowego stylu życia.

Z kolei w Przedszkolach nr 33 i 58 odbędą się zajęcia z integracji sensorycznej, bajkoterapii, muzyczno-ruchowej, a także logopedycznych, z robotyki i matematyki. Będą one prowadzone w taki sposób, by najmłodsi maksymalnie rozwinęli swoje talenty. **IZO**

Izba Budownictwa uhonorowała najlepszych

ŚRÓDMIEŚCIE. ŚLĄSKA IZBA BUDOWNICTWA PO RAZ KOLEJNY NAGRODZIŁA TYCH, KTÓRZY W OSTATNIM CZASIE PRZYZYCNILI SIĘ DO ROZWOJU INFRASTRUKTURY I GOSPODARKI ORAZ ZADBALI O ARCHITEKTURĘ. STAŁO SIĘ TO PODCZAS GALI MAJĄCEJ MIEJSCE W MINIONY PIĄTEK W OPERZE ŚLĄSKIEJ.

Tomasz Nowak

ŚIB jest istniejącą od ćwierć wieku organizacją samorządu gospodarczego, do której należą podmioty reprezentujące wszystkie dziedziny inwestycji i budownictwa, a także pochodzące z sektora spółdzielczości mieszkaniowej, zarządzania nieruchomościami oraz gospodarki komunalnej. Inicjowane przez nią Gali Budownictwa należą do największych i najbardziej prestiżowych wydarzeń odbywających się z udziałem firm i osób działających w sektorze budownictwa na terenie naszego województwa. Ich najważniejszym celem jest promowanie najlepszych praktyk w budownictwie oraz uhonorowanie tych, którzy mają swój udział w rozwoju infrastruktury.

W tym roku wiele wyróżnień miało bytomski rodowód. I tak Miasto Bytom dostało Śląską Wielką Nagrodę Budownictwa, którą odebrała zastępca prezydenta, Magdalena Górak. Takie samo wyróżnienie trafiło do Opery Śląskiej w Bytomiu. W jej imieniu gratulacje odbierał dyrektor Łukasz Goik. Poza tym laureatami Wielkiej Nagrody zostali Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz firma Przemysłowo-Budowlana



Nagrodę odebrał między innymi Leszek Dziub, właściciel firmy Lechbud

LECHBUD, a dokładniej jej prezes Leszek Dziub.

Z kolei Nagrodą Budownictwa i Gospodarki Śląskiej wyróżniono

prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sławomira Kamińskiego, a senator Halina Bieda otrzymała tytuł Przyjaciela Śląskiego Budownictwa. ■

ROZBARK

Coś ładnego i ręcznie robionego z Bytomia. I to bardzo ładnego

Stowarzyszenie Piękna Strona Miasta, właściciele lokalu Widzimisie oraz bytomski artysta Michał Rejner zorganizowali kiermasz świąteczny. Można na niego zajrzeć jeszcze dzisiaj i jutro, 1 grudnia. I bez wątplenia warto to zrobić.

Wydarzenie odbywa się pracowni Rejnera działającej w dawnej lokomotywowni Warsztatów Naprawczych Górnośląskich Kolei Wąskotorowych przy ulicy Brzezińskiej 27. Wybrać się tam powinni zwłaszcza ci, którzy lubią rzeczy ładne (imprezie przyświeca hasło „Coś ładnego z Bytomia”), wykonane nie maszynowo, ale ręcznie, kunsztownie i ze smakiem. I co warto podkreślić przez naszych rodzimych rękodzielników.

A rzeczy tych wystawiono na stoiskach bez liku. Są między innymi wszelkiego rodzaju ozdoby świąteczne (bombki, serca, gwiazdy, lampki, lampiony, a także wieńce choinkowe), nie brakuje szklanych i gipsowych aniołów, figurek, czy pudełek na upominki oraz masy innych, niesamowitych



przedmiotów. I właśnie osoby szukające upominków na święta są tą drugą grupą, która powinna zajrzeć na kiermasz. Zapewne znajdą tu coś ciekawego, wizualnie atrakcyjnego i przede wszystkim oryginalnego.

Są też i bogato zaopatrzone stoiska z asortymentem zaspokajającym potrzeby smakowe. W dawnych warsztatach dostaniemy miody, pierniki, ciasta i inne przysmaki. IZO

PETRALANA



POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacijapetralana.eu



fundacijapetralana



fundacja_petralana

RABAT® TAXI



513077077

32 280 77 77

Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach

Bez stref i Taryf nocnych.



WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Piątek 6 grudnia, godz. 18: B. Pawłowski - „**Królewna Śnieżka**”.
Niedziela 8 grudnia, godz. 18: G. Verdi - „**Nabucco**”.

TEATR ROZBARK

Piątek i sobota - 6 i 7 grudnia, godz. 19: „**Late Lovers of Moon Snow**” - koncepcja, reżyseria i choreografia: Anna Piotrowska.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Niedziela 8 grudnia, godz. 14: „Do góry” - spektakl dla najmłodszych dzieci w wykonaniu zespołu Zdrojowego Teatru Animacji.

BECEKINO

2 - 5 grudnia, godz. 17: „**Trefliki ratują Święta**” (animowany, prod. Polska).
2 - 5 grudnia, godz. 18 i 6 - 12 grudnia, godz. 17.15: „**Minghun**” (dramat, prod. Polska). „Minghun” to polski dramat psychologiczny z Marcinem Dorocińskim w roli głównej. Wciela się on w rolę ojca, muszącego zmierzyć się ze stratą ukochanej córki. Jako iż córka była półChinką - bohater decyduje się na odprawienie jej chińskiego rytuału minghun, czyli zaślubin po śmierci.
2 - 5 grudnia, godz. 18.30: „**Kapiel Diabła**” (horror, dramat historyczny, prod. Austria/Niemcy).
2 - 5 grudnia, godz. 20: „**Simona Kossak**” (biograficzny, prod. Polska).
Wtorek 3 grudnia, godz. 18.15 i 20.15: „**Dawid Podsiadło**” (dokumentalny, prod. Polska).
Środa 4 grudnia, godz. 18: „**ART BEATS**: Galeria Uffizi we Florencji: podróż w głąb Renesansu” (dokumentalny, prod. Włochy).
6 - 12 grudnia, godz. 15.30: „**Kina i Yuk**” (familiijny, koprodukcja: Francja, Kanada, Włochy).
6 - 12 grudnia, godz. 17: „**Elfy ratują Święta**” (animowany, prod. USA).
6 - 12 grudnia, godz. 19: „**Trzy kilometry do końca świata**” (dramat, prod. Rumunia).
6 - 12 grudnia, godz. 19.15: „**Kneecap. Hip-hopowa rewolucja**” (muzyczny, prod. Irlandia).
Piątek 6 grudnia, godz. 19.30: „**Uwierz w Mikołaja**” (komedia świąteczna, prod. Polska).
Sobota 7 grudnia, godz. 14.45: „**Elfy ratują Święta**” (animowany). Godz. 17.30: „**Świąteczna niespodzianka**”.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 7 grudnia, godz. 14: Projektacja filmu „**Trefliki ratują Święta**”. Godz. 16: „**Paddington w Peru**”. Godz. 18.30: „**Prawdziwy ból**”.
Niedziela 8 grudnia, godz. 15.30 i 18: „**Ludzie inteligentni**” - spektakl teatralny. **MH**

Nadchodzące pokolenie - 39 lat tradycji

OD NIEMAL 40 LAT W BYTOMIU SPOTYKAJĄ SIĘ MŁODZI POECI Z CAŁEJ POLSKI. DZISIAJ NIEKTÓRZY Z NICH SĄ JUŻ UZNANYMI PISARZAMI, MAJĄCYMI NA KONCIE WIELE KSIĄŻEK ORAZ NA PRZYKŁAD NAGRODĘ NIKE.

Marcin Halaś

Pomysł zorganizowania konkursu poetyckiego dla młodych twórców narodził się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Smolenia i do dzisiaj impreza właśnie tam się odbywa. Pierwszy konkurs zorganizowali w 1985 roku członkowie działającej wówczas w naszym mieście Młodej Grupy Literackiej Reflektor. Konkurs był przeznaczony dla uczniów szkół średnich, a w jury zasiadli związani z Bytomiem poeci: Stanisław Horak, Tadeusz Kijonka i Janusz Jaśniak. Pierwszą nagrodę na pierwszym konkursie otrzymał Robert Gmiterek - wtedy uczeń Technikum Kolejowego w Gliwicach. Dziś Gmiterek jest fotografikiem i członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. W 2020 roku opublikował „Oikoumene. Na Roztoczu świata” - książkę, która w 2021 roku została nominowana do Literackiej Nagrody Europy Środkowej Angelus.

Oni tutaj zaczynali

Już w 1986 roku „Nadchodzące pokolenie” zorganizowano jako



konkurs ogólnopolski adresowany do twórców, nie ukończyli 24 roku życia. I od razu pojawiła się na nim plejada młodych wówczas twórców, którzy dziś zajmują we współczesnej literaturze ważne miejsce. Trzecią nagrodę otrzymał Karol Maliszewski - obecnie profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, poeta i krytyk literacki, autor kilkunastu książek, w tym 18 tomów wierszy i 11 zbiorów prozy. Z kolei laureatką wyróżnienia została Zyta Rudzka - dziś autorka powieści, która w ubiegłym roku otrzymała Nagrodę Literacką

Nike za książkę „Ten się śmieje kto ma zęby”. A wyróżnienie specjalne Grupy Reflektor „załapał” Jacek Podsiadło - dziś znany poeta.

Na prawach anegdoty odnotujmy jeden szczegół. Ówczesny księgowy Urzędu Miejskiego w Bytomiu uznał, że nagrody w konkursie dla młodzieży powinny być rzeczowe, a nie pieniężne. Dlatego na konkursie wręczano nagrody pieniężne w postaci... bonów oszczędnościowych PKO. Jeżeli ktoś miał dostać nagrodę w wysokości 5000 złotych - otrzymywał 5 bonów o wartości 1000 zł każdy. Po konkursie szedł do oddziału PKO i wymieniał je na gotówkę.

Smoleniacy i poeci

Konkursy odbywały się aż do 1990 roku, a co roku ukazywały się zbiory nagrodzonych wierszy w charakterystycznym „długim” formacie. Potem nastąpiła przerwa. Po 13 „Nadchodzące pokolenie” latach reaktywowano z inicjatywy Sławomira Kremy - najpierw ucznia, a potem absolwenta I LO im. Jana Smolenia, współzałożyciela i do dzisiaj redaktora naczelnego wortalu literackiego granice.pl. Chociaż sam wierszy nie publikował, był nieformalnym

liderem założonej na początku XXI wieku w LO im. Smolenia grupy poetyckiej „Cienie ulicy”. W 2005 roku laureatem „Nadchodzącego pokolenia” został Maciej Marcisz, dziś autor kilku książek prozatorskich - od głośnego debiutu „Taśmy rodzinne” (2019) do wydanych w tym roku „Znaków Zodiaku”.

Od kilkunastu lat konkurs „Nadchodzące pokolenie” istnieje dzięki zaangażowaniu nauczycielki języka polskiego Beaty Kukowki. Formalnym organizatorem jest Stowarzyszenie Absolwentów i Sympatyków I LO Smoleniacy, które uzyskuje na przedsięwzięcie grant z budżetu gminy. Ale to Beata Kukowka jest „menedżerem projektu”, wykonującym całość prac organizacyjnych.

W ostatnich dniach rozstrzygnięto tegoroczny XXVI już Konkurs Poetycki Młodych „Nadchodzące pokolenie”. Pierwszą nagrodę i statuetkę Skrzydlatego Rodła otrzymał Paweł Prusko z Rybnika. Drugą nagrodę - Weronika Majewska z Opola, a równorzędne nagrody trzecie: Joanna Czubernat z Poronina i Kalina Skotnicka z Warszawy. Jak co roku nagrodzone wiersze ukażą się w wydawanym z okazji konkursu magazynie poetyckim Kurhan. ■

Rytm miasta pozostanie w książce

Najpierw Muzeum Górnośląskie ogłosiło konkurs fotograficzny. Potem zorganizowało wystawę. Na końcu zaś pokłosie projektu opublikowano w formie książkowej.

Z okazji 770-lecia nadania Bytomowi praw miejskich Muzeum Górnośląskie zorganizowało dla dorosłych amatorów konkurs fotograficzny zatytułowany „Rytm miasta”. Ustalono w nim pięć kategorii tematycznych: pejzaż, codzienność, dziedzictwo, sytuacja, industria. Oczywiście chodziło o zdjęcia niebanalne, ekspresyjne i zaskakujące. I takie udało się pozyskać, bo przecież obraz zniw w mieście albo pięknego pejzażu przyrody wcale nie jest oczywisty w sercu Górnego Śląska. Nawet mimo to, że Śląsk ten konsekwentnie zmienia oblicze i jest już coraz mniej przemysłowy.

Najlepsze konkursowe prace złożyły się na wystawę, którą można oglądać w Muzeum Górnośląskim do końca tego roku. Ale wystawa się skończy. Jednak ślad po niej zostanie w publikacji książkowej, która właśnie ukazała się nakładem bytomskiego muzeum. Zamieszczono w niej wybór najlepszych zdjęć oraz trzy eseje napisane przez pracowników muzeum. I tak Maciej Droń przypomina historię Bytomia. Agada Bryłka-Jesionek jest autorką rozdziału pt. „Czytanie miasta”. Pochyliła się w nim nad bytomskimi inskrypcjami - napisami na tablicach epitafijnych w kościołach, kapliczkach, pomnikach, nagrobkach, a na koniec nawet na dawnych szydach reklamowych, które przetrwały na murach kamienic. Tekst sam w sobie cenny, ale do tej akurat książki jakby nie do końca pasuje - dość wspomnieć, że na fotografiach nie ma ani jednej inskrypcji, o której Bryłka-Jesionek pisze.



Żniwa. Karb - fotografia Sylwii Lubieckiej

I na koniec zatytułowany „Bytom. Pamięć miasta”. Jego autorką jest Joanna Lusek - kierownik Działu Historii Muzeum Górnośląskiego, która niedawno uzyskała stopień naukowy doktora habilitowanego. Ten tekst jako metahistoryczny do takiej akurat publikacji pasuje najbardziej. Píše Joanna Lusek: „Czas rzeźbił to miejsce, dodając miastu

blizn i ran bęących konsekwencjami wojen, epidemii czy pożóg”. I chyba w tym miejscu brakuje dopowiedzenia, że oprócz wojen, epidemii i pożóg - najwięcej ran i zniszczeń zadała Bytomowi powojenna rabunkowa eksploatacja miasta oraz socjalistyczny brak dbałości: o remonty, o estetykę, o utrzymanie tkanki miasta w dobrej formie. **MH**

Jan Pietrzak był bytomianinem

PRZEZ 15 LAT BYTOM MOŻNA BYŁO UZNAĆ ZA STOLICĘ POLSKIEGO KABARETU. REGULARNIE WYSTĘPOWALI TUTAJ NAJLEPSI - OD WOJCIECHA PSZONIAKA I ANDRZEJA SZCZEPKOWSKIEGO DO KRZYSZTOFA DAUKSZEWICZA, MARCINA DAŃCA I KRYSZTOF SIEKIEWICZ.



Marcin Hałas

Wczasach PRL-u kabaret Jana Pietrzaka „Pod Egidą” był zespołem - jakbyśmy to dziś powiedzieli - kultowym, a piosenka „Żeby Polska była Polską” stała się tyleż symbolem, co nieformalnym hymnem tzw. karnawału pierwszej Solidarności. „Pod Egidą” płaciło za to cenę, którą można określić mianem (bardzo) miękkich szykan. Jedną z nich był fakt, że kabaret nie posiadał własnego lokalu.

Prezydent Bytomia lepszy od Wałęsy

W 1991 roku, wkrótce po wolnych i powszechnych wyborach prezydenta RP, które wygrał Lech Wałęsa, Jan Pietrzak w czasie jednego z występów powiedział mniej więcej tak: Za komuny nie mieliśmy własnego lokalu i graliśmy po piwnicach. Lech Wałęsa publicznie obiecał, że jak wygra wybory, to da nam lokal w Warszawie. Wygrał i słowa nie dotrzymał.

Ten fragment cytowały media. Prezydentem Bytomia był od 1990 roku młody i rzutki Janusz Paczocha, wybrany dzięki radnym Bytomskiego Komitetu Obywatelskiego Solidarności. Usłyszał gdzieś tę deklarację Pietrzaka i... zaprosił go do Bytomia, oferując kilka lokali do wyboru. Przy okazji na sesji Rady Miejskiej zabłysnął bon motem: Ja też jestem prezydentem, też elektrykiem, ale inżynierem (Paczocha, notabene późniejszy prezes Głównego Urzędu Ceł, był z wykształcenia inżynierem górnikiem po Politechnice Śląskiej). Jeden z radnych „Solidarności” za tę wypowiedź chciał go nawet podać do prokuratury, uważając że Paczocha znieważał Lecha Wałęsę. Jakkolwiek by nie oceniać prezydentury Paczochy - był to marketingowy majstersztyk.

Janusz Paczocha słowa dotrzymał. Pietrzak przyjechał do Bytomia i wybrał chyba najlepiej - dwukondygnacyjny (mieszczący się na parterze i pierwszym piętrze) lokal przy ulicy Podgórznej 7/9 (róg

Rynku). To duża kamienica wybudowana pod sam koniec XIX wieku w stylu historyzmu. Wcześniej działała tam kawiarnia „Samanta”, lokal był więc przygotowany pod prowadzenie działalności gastronomicznej. Jan Pietrzak stworzył tam „Cafe Cabaret” - na dole istniała część kawiarniana, na górze restauracyjna. Ta restauracja raz w tygodniu (w okresie późniejszym nieco rzadziej) przeistaczała się w salę występów kabaretu „Pod Egidą”.

Zdjęcie z Reaganem i sałatka z ziemniaków

„Cafe Cabaret” otworzyła swoje podwoje w czerwcu 1992 roku. Zwracał już uwagę sam wystrój lokalu. Na ścianach zawisły zdjęcia Pietrzaka oraz artystów „Egidy” z różnych występów. Na honorowym miejscu znajdowała się fotografia Pietrzaka z żoną w towarzystwie samego Ronalda Reagana. Natomiast z karty napojów goście mogli wybrać m.in. takie drinki: Mieszanka Pana Janka za 80 tys. zł (ceny przed denominacją), Krople Fronczewskiego - 50 tys. i najdroższy - Poranek Gajosa za 100 tys. zł. W menu restauracyjnym była oczywiście tradycyjna śląska rolada z kluskami (52 tys. zł), ale kartę otwierała Sałatka Pana Janka za 40 tys. „Życie Bytomskie” tak opisywało ten specjal: W otoczeniu plastrów ananasa, kawałków brzoskwini, kiwi, papryki, kukurydzy, groszku i sałaty spoczywa na honorowym miejscu porcja sałatki ziemniaczanej, którą Jan Pietrzak uwielbia. W koszt każdej porcji wliczony jest sos lub dressing do wyboru przez klienta.

W pierwszym roku w „Cafe Cabaret” wystąpiła czołówka aktorów warszawskich scen na czele z Andrzejem Szczepkowskim, Wojciechem Pszoniakiem i Kazimierzem Kaczorem. Nicco później jedyne koncerty w Bytomiu dał właśnie tutaj Jacek Kaczmarski. Oprócz Jana Pietrzaka w „Cafe Cabaret” regularnie występowali: Renata Zarębska, Krzysztof Daukszewicz, Marcin Daniec, Krystyna Sienkiewicz i Hanka Bielicka, która w Bytomiu

obchodziła 85. urodziny - dostała wówczas w prezencie olbrzymi tort w kształcie kapelusza. Recitale dawali także: Zbigniew Wodecki, Edyta Geppert, Halina Kunicka, Emilian Kamiński i wielu innych, występowali profesor mniemanologii stosowanej Tadeusz Jan Stanisławski oraz Marcin Wolski.

Szefową była „ciocia Krysia”

„Cafe Cabaret” formalnie prowadzona była przez spółkę cywilną Jana Pietrzaka i Krystyny Peukert. Ta druga, nazywana przez warszawskich artystów „ciocią Krysią”, na bytomskiej gastronomii „zjadła zęby”, wcześniej była szefową znajdującą się w tym samym miejscu „Samanty”. To dzięki niej warszawscy artyści skrzyknęli się i dali koncerty na rzecz remontów warsztatów terapii zajęciowej dla niepełnoprawnych dzieci i młodzieży.

W Bytomiu Jan Pietrzak rozpoczął także swoją... kampanię prezydencką. Mało kto pamięta, że ten artysta kabaretowy w 1995 roku całkiem poważnie ubiegał się o urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. 7 lipca 1995 roku w „Cafe Cabaret” Pietrzak zorganizował konferencję prasową, podczas której ogłosił swój start w wyborach: Myslę, że w drugiej turze spotkam się z Kwaśniewskim i wygram te wybory. Wierzę w sukces, startuję, aby zwyciężyć. Bez tej wiary nie zdecydowałbym się na kandydowanie, bo nie lubię tracić czasu na jałowe zajęcia.

Kabareciarz idzie do polityki

Na spotkanie przedwyborcze „Cafe Cabaret” była za mała, Pietrzak zorganizował je więc w mieszczącej ponad 500 osób sali Śląskiego Teatru Tańca (obecnie Bytomskie Centrum Kultury). Jestem zwolennikiem silnej prezydentury, bo jeżeli prezydenta wybiera cały naród to prezydent nie może być malowaną kukłą - agitował wówczas. Ostatecznie w wyborach uzyskał 201.033 głosów i z wynikiem 1,12 procent uplasował się na jednej z ostatnich pozycji. Tuż przed nim był Andrzej Lepper. Pietrzak wyprzedził za to znanego później z antysemickich wydawnictw Leszka Bubla. Ale zobowiązaniom przedwyborczym pozostał wierny, bo na początku kampanii, pytany, co robi, jeśli nie zostanie prezydentem odpowiedział: Wrócę do kabaretu.

Po jakimś czasie Pietrzak wykupił od gminy lokal „Cafe Cabaret”, korzystając ze zniżek dla najemców. W 2007 roku zakończył działalność, a lokal został sprzedany. Przyczyn było wiele - działały już profesjonalne impresariaty, artyści występowali w dużych salach widowiskowych i na plenerowych imprezach. Kawiarnia Pietrzaka mogła pomieścić zaledwie setkę widzów, a wpływy z biletów przestały wystarczać na pokrycie kosztów i odpowiednie honorarium. Inna sprawa, że „Cafe Cabaret” powoli zaczęła odstawać od standardów polskiej gastronomii i coraz bardziej przypominała relikw PRL-u, z którego Jan Pietrzak przez całe życie dworował.

Tekst jest jednym z rozdziałów książki „Sekrety Bytomia”, której „Życie Bytomskie” jest patronem medialnym. ■

Zdarzyło
się kiedyś
w Bytomiu

60 lat temu

Przyczynę do restauracyjnej historii Bytomia. Na początku grudnia 1964 roku „Życie Bytomskie” informowało: „Staropolska” przy ul. 1 Maja, będąca dotąd mekką zagorzałych amatorów alkoholu, została odnowiona. Postanowiono zlikwidować w niej zupełnie wyszynk wódki i wprowadzono do menu głównie potrawy węgierskie, do których można zamawiać dobre wytrawne wina. W ten sposób centrum miasta pozbyło się knajpy, a zyskało ładny, przytulny lokal.

50 lat temu



BARBURKA 74 - taki wielki tytuł (z pisownią przez „u” otwarte) znalazł się na pierwszej stronie „Życia Bytomskiego” z 4 grudnia 1972 roku. Jako pierwszą zamieszczono fotografię przywódców Związku Sowieckiego i PZPR w otoczeniu górników. Podpis brzmiał: Na naszym zdjęciu pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek i sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew wśród górników, w czasie obchodów 30-lecia PRL. W czasie lipcowej wizyty w Bytomiu górnicy zgotowali obu przywódcom serdeczne przyjęcie.

40 lat temu

Kto pamięta, że to w Bytomiu powołano Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, na którego czele stanął Alfred Miodowicz? Stało się to w hali sportowej „Szombierki” na spotkaniu w dniu 24 i 25 listopada 1984 roku. „Życie Bytomskie” relacjonowało wówczas: Zebrało się 1062 delegatów reprezentujących prawie 5-milionową rzeszę ludzi pracy, by wspólnie zadecydować o sprawach dla ruchu związkowego najistotniejszych. W czasie kongresu uchwalono m.in. apel do związków zawodowych całego świata, aby stanowiły „zapórę przed zagrożeniami ze strony sił imperializmu, militarizmu, odwetu i reakcji międzynarodowej”. **MH**

Sprawdź, czy możesz dostawać więcej pieniędzy, a jeśli tak, to na jakich warunkach

Emeryci i renciści mogą więcej dorobić. Ale uwaga - nie wszyscy

OD GRUDNIA EMERYCI, KTÓRZY NIE OSIĄGNĘLI POWSZECHNEGO WIEKU EMERYTALNEGO ORAZ RENCIŚCI MOGĄ WIĘCEJ DOROBİĆ DO SWOJEGO ŚWIADCZENIA. BEZPIECZNY PRÓG PRZYCHODU WZRÓSŁ O 86,30 ZŁ, OSIĄGAJĄC KWOTĘ 5713,20 TYS. ZŁ BRUTTO. Z KOLEI GÓRNA GRANICA DLA OSÓB ZARABIAJĄCYCH WIĘCEJ WZROSŁA O 160,20 ZŁ I TERAZ WYNOŚI 10 610,20 ZŁ.

Ta dość korzystna dla zainteresowanych zmiana była spodziewana i wcześniej ustalona. - Limity zarobkowe zmieniają się cztery razy w roku: w marcu, w czerwcu, we wrześniu i w grudniu, a ich wysokość zależy od przeciętnego wynagrodzenia w kraju za poprzedni kwartał - wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie śląskim.

Przypomnijmy, że nie wszyscy świadczeniobiorcy ZUS muszą owych limitów przestrzegać. Ale są tacy, dla których to kwestia wielce istotna i mająca konkretne, wymierne skutki: - Grupa osób, która powinna je na bieżąco śledzić, są wcześniejsi emeryci i renciści. Po przekroczeniu 70 lub 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w danym okresie, wypłata świadczenia może zostać obniżona lub zawieszona - wyjaśnia Kopczyńska.

Wszystko zależy od kwot

Zgodnie z zapowiedzią i ustalonym harmonogramem od grudnia limity dotyczące pracujących wcześniejszych emerytów i rencistów ulegną podwyższeniu. Oznacza to, że będą mogli dorobić więcej do swojego świadczenia. Ale uwaga: kwoty mają tu kolosalne znaczenie. Bez żadnych ograniczeń w świadczeniu młodszy emeryci i renciści będą mogli miesięcznie zarobić do kwoty 5713,20 zł brutto, co stanowi 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W przypadku, gdy miesięczny przychód przekroczy 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli kwotę 10 610,20 zł brutto, wypłata świadczenia może zostać zawieszona.



Przepisy zmieniły się na korzyść emerytów

Jeśli natomiast miesięczny przychód będzie wyższy niż 5713,20 zł brutto, ale jednocześnie nie przekroczy kwoty 10 610,20 zł brutto, świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej, niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Ta maksymalna

kwota do kolejnej waloryzacji, wynosi 890,63 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 668,01 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy, oraz 757,08 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Jeden wyjątek

Emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (przypomnijmy, że to zgodnie z obowiązującymi w naszym kraju przepisami 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) mogą uzyskiwać dodatkowe przychody bez żadnych ograniczeń. Ich świadczenie nie zostanie zmniejszone ani zawieszone, jeśli przekroczyć przychód na poziomie 70 proc., czy 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Istnieje jednak jeden, ale konieczny do uwzględnienia wyjątek od tej zasady: jeśli ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, która od marca tego roku wynosi 1780,96 zł brutto.

W przypadku, gdy przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimum emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Bez ograniczeń też się da

Niektóre grupy rencistów również mogą pracować i zarabiać bez ograniczeń obowiązujących w przypadku innych osób. Mowa tu o osobach pobierających renty dla inwalidów wojennych oraz inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy jest związana ze służbą wojskową. Przywilej ten obejmuje także renty rodzinne przysługujące po wcześniej uprawnionych do tych świadczeń.

Kolejną grupą osób, które nie muszą martwić się o osiągnięte przychody są świadczeniobiorcy pobierający rentę rodzinną, która jest korzystniejsza finansowo, niż emerytura ustalona na podstawie ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. ■



Aleksandra Giczewska

OLKA FASOLKA GOTUJE

TAJSKI STIR-FRY Z KURCZAKIEM, BOCZNIAKAMI I MASŁEM ORZECHOWYM



Tajski stir-fry z kurczakiem, boczniakami i masłem orzechowym to idealne rozgrzewające danie na chłodniejsze dni. Połączenie aromatycznego imbiru, czosnku, kremowego masła orzechowego i lekko pikantnego sosu tajskiego sprawia, że każdy kęs otula ciepłem i intensywnym smakiem.

Zacznij od pokrojenia piersi z kurczaka na cienkie paski lub kostkę, a boczniaki porwij na mniejsze kawałki. Czosnek i imbir obierz, a następnie drobno posiekaj lub zetrzyj na tarce. W międzyczasie ugotuj makaron zgodnie z instrukcją na opakowaniu, odcedź go i odstaw na bok. Na dużej patelni lub w woku rozgrzej olej, najlepiej sezamowy lub roślinny. Na gorący olej wrzuć czosnek i imbir, podsmażaj

jąc je przez około 30 sekund, aż zaczną intensywnie pachnieć. Dodaj kurczaka i smaż go na dużym ogniu, aż się zarumieni i będzie dobrze obsmażony z każdej strony, co powinno zająć około 3-4 minut. Następnie dodaj boczniaki i smaż przez kolejne 2-3 minuty, aż lekko zmiękną i się zarumienią. W małej miseczce przygotuj sos, mieszając masło orzechowe, sos tajski, sos sojowy i wodę lub bulion, aż uzyskasz gładką, kremową konsystencję. Jeśli lubisz kwaśny akcent, możesz dodać sok z limonki. Gotowy sos wlej na patelnię z kurczakiem i boczniakami, dokładnie mieszając, aby składniki pokryły się sosem. Gotuj wszystko przez około 1-2 minuty, aż sos lekko zgęstnieje. Na koniec dodaj do patelni ugotowany wcześniej makaron i mieszaj, aż makaron dokładnie wchłonie sos. Jeśli sos wydaje się zbyt gęsty, możesz dolać odrobinę

wody. Gotowe danie przełóż na talerz i udekoruj kielkami rzodkiewki oraz posiekanymi orzeszkami. Twój tajski stir-fry jest gotowy do podania.

Wskazówki:

- Możesz dodać też do tego dania paprykę lub marchewkę pokrojoną w cienkie paseczki.
- Stir-fry najlepiej smaży się w bardzo wysokiej temperaturze i na dużej powierzchni. Jeśli nie masz woka, użyj dużej patelni i smaż składniki partiami, aby uniknąć ich duszenia.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa** i **Facebook: @olkafasolkagotuje**.

Lista zakupów:

- Piers z kurczaka - 1 duża (ok. 300 g);
- Boczniaki - 150 g;
- Makaron ryżowy lub soba - 150-200 g;
- Masło orzechowe (gładkie lub crunchy) - 2 łyżki;
- Sos tajski - 2-3 łyżki (np. sos słodko-pikantny lub ostry sos chili);
- Sos sojowy - 2 łyżki;
- Czosnek - 2 ząbki;
- Imbir świeży - 2 cm kawałek;
- Olej (np. sezamowy lub roślinny) - 2 łyżki;
- Woda lub bulion - 3-4 łyżki;
- Sok z limonki - 1 łyżka (opcjonalnie);
- Kielki rzodkiewki - do dekoracji;
- Orzeszki ziemne lub nerkowca - garść, posiekane (opcjonalnie).

Sudoku na dobry dzień

	5			4				
		2			6	5		
	1					2		
9	6	5		1				
1		8					7	5
	7	3				8		9
	2			3	9	1	8	
5				2	1	3		
	8	1	4	6			5	2

				5	8			4
	7	5		2		6	8	
8	6		4	7	3	2	5	
	1						6	
6		2					1	
				9			2	7
1	8		3		2			5
2						8		
7	9	4	8	6	5		3	

Tomasz po naszymu

Świąnto Barbara

Tomasz Nowak

Nie musa tu chyba ekstra enklerować, co Świąnto Barbara Ślonzoki fest majom we zocy i cymy akurat teroz ło tym pisa.

To patronka ciynżki roboty i dobry śmierci. Do grubiorzy pasuje gynau, bezto wziynli sie jom za patronka i fest ji przajom. Figury i łobrozy Świąnty Barbórki zowdy boły na koždy grubie: we cechowni, kaj grubiorze sie trefiali we ważnych momyntach i na dole, kaj rychtuwali ji małe kaplicki. Jeji wizerunek łobejrzicie na koždy górniczy fanie, a wele łotorza ze Świąntom Barbarom możecie porzykać we kożdym ślonskiym kościele - zowdy piyknie postrojonym i uszanuwanym.

Na pewno słyszeliście tyż, co grubiorze na dole niy godajom sie „Dziyń dobry”, ani „Cześć”, ino „Szczynś Boże” - robili tak nawet za komunij. Ale można niy wyicie, co jak grubiorz przechodzi koło łobrozu abo figury Barbórki, to niy zapomni symnonć hełmu i skłonić gowy. A jak idzie na pynzijo, to przynosi ji kwiotki. Zresztom co tu dużo godać: jak grubiorze strajkuwali w roku 1980, to szło jym tyż ło to, coby na grubach dali mogli łoddować hołd swoji patronce, bo te pierońskie komunisty bezbożniki tego zakozali.

To przone niy końcy sie nawet jak juz gruba jest zawarto, a gru-



Ta Figura Świąnty Barbary przekludziyli z Andy na Bobrek

biorze na penzyji. Dejcie sie pozór na Klub Emerytów Górniczych ze Radzionkowa. Te fest fajne chopy jak jym gruba Powstańców Śląskich, na fto ro godali Buchac zlikwiduwal i postawili na jeji placu baza paliw sami przy wsparciu gminy wyruchtowali skansen górniczy. Niy ino skłudzili tam maszyny i wagoniki na wongel, ale we ceglanym budynku downy stacji transformatorów naszykuwali kaplica swoji patronki. Łest ło nia dbajom, a we środku na nojważniejszym placu postavili figura Świąnty Barbary, fto ro bez duge lata stoła we cechowni na Buchacu.

To niy jedyno tako historia. Bo jak kaj gruba zawiyrąjom, to grubiorze zowdy dowajom pozór, coby zabrać i uszanuwać figury i łobrozy. Tak sie stało z figurom, fto ro duge lata stoła na Andzie, czyli na kopalni Andaluzja we Piekarach Śląskich. Jak jom zasuli, to Świąnto Barbara znodła sie na paradnym miejscu na Julce, czyli na kopalni Julian, fto ro potym mianuwali Zakład Górniczy Piekary i połonczyli z naszym grubom Bobrek. I właśnie tam jom wzionli, jak juz Julka skońcoła fedruwać. Schowano za szkłym Barbórka łoblecono we białe szaty i czerwono pelerina, z koronom na gowie i ze kielichym i mieczym w rynchach stoi w piykny kaplicce śtyrysta metrów pod ziymiom. Ino sie starom, kaj trefi za rok, jak zawrzom ta nasza łostatnio gruba. ■

Na wesoło

Jaś wraca do domu z guzem na czole.
- Jasiu! Co ci się stało?! - pyta mama.
- To od myślenia. Bo myślałem, że Kacper nie trafi we mnie kamieniem.

Dyżurny pogotowia gazowego odbiera telefon:

- Rano piecyk włączyłam, a gaz się dotąd nie pali...
- A zapalkę, babciu, zapaliliście?
- Oj... Zapomniałam. Już zapalam...

Przychodzi baba do lekarza:

- Panie doktorze, dziękuję za wsparcie leczenie.
- Ależ ja leczyłem pani męża, a nie panią!
- Tak, ale ja dziedziczę jego majątek...

Łowiącemu ryby strażnik sprawdza kartę wędkarską:

- Pana karta jest już nieważna. Jak pan może łowić ryby na zeszłoroczną kartę wędkarską?!
- Bo ja łowię tylko te ryby, których nie złowiłem w zeszłym roku.

Z radzieckiej fabryki wychodzi facet i spotyka szefa:

- Pan pracuje u nas już dwadzieścia lat. Należy się panu czek na 10 tys. rubli.

- Och, dziękuję! - odpowiada robotnik.

- Niech się pan tak dalej stara, to może ten czek podpiszę.

Nauczycielka zwraca się do ucznia:

- Wymień pięcioro zwierząt afrykańskich.

- Lew, słoń i trzy żyrafy

Horoskop na tydzień



Baran

Jedną z twoich największych zalet jest bez wątpienia ogromna empatia, dzięki której doskonale wyczuwasz emocje otaczających cię osób. Niestety obok ciebie jest ktoś, kto uważa, że każdy człowiek powinien radzić sobie sam, a pomaganie innym jest stratą czasu. Nie pozwól, aby ta osoba narzuciła ci swój punkt widzenia. Twoja postawa jest o wiele lepsza.



Byk

Kolejne dni przyniosą ci ogrom pracy, ale także kilka okazji do dobrej zabawy. Nie pozwól, aby obowiązki całkowicie zafundowały nadchodzącym tygodniem. Jeśli dobrze rozplanujesz swój czas i pozwolisz sobie pomóc w niektórych sprawach, uda ci się wygospodarować trochę wolnych chwil, które powinieneś przeznaczyć na dobrą zabawę.



Bliźnięta

Należysz do ludzi bardzo szczerych, co niewątpliwie przeszkadza niektórym z twojego otoczenia. Już niedługo ta cecha charakteru będzie u ciebie bardzo widoczna, czeka cię bowiem konfrontacja z kimś, kto za wszelką cenę będzie próbował zataić ważne informacje. Nie pozwól, aby wywierana presja wzięła górę nad twoimi wartościami.



Rak

W najbliższych dniach bez wątpienia nie będziesz mógł narzekać na brak szczęścia. Kilka zbiegów okoliczności, przypadkowe spotkanie i twoja determinacja w dążeniu do celu sprawią, że dostawnie wszystko będzie się układało po twojej myśli. Może warto wykorzystać szczęście i pomyśleć o spełnieniu marzeń, także tych najskrytszych.



Lew

Już niebawem da o sobie znać twoja dawna miłość. Choć z powodu upływu czasu mogło ci się wydawać, że stare uczucie zupełnie już wygasło, przekonasz się, że wcale tak nie jest. Dawna sympatia pojawi się w twoim życiu zniemacka i niespodziewanie, a wasze nagłe spotkanie ogromnie zaskoczy was oboje.



Panna

Powinieneś zdecydowanie popracować nad dostrzeganiem dobrych stron w różnych sytuacjach. Masz skłonności do wyolbrzymiania trudności i całkowitego bagatelizowania pozytywów. Pamiętaj, że nierzadko rzeczywistość układa się zgodnie z naszym podejściem. Jeśli więc dostrzegasz tylko problemy, to one nigdy cię nie opuszczą.



Waga

Wśród twoich znajomych niebawem pojawi się ktoś, kto spróbuje zburzyć waszą harmonię nowymi pomysłami. Chociaż początkowo będzie ci się wydawało, że intruz niszczy łączące was więzi, szybko przekonasz się, że jego pomysły wcale nie są takie złe. Jeśli cała wasza ekipa bardziej się zaangażuje, możecie przeżyć wspaniałe przygody.



Skorpion

W ciągu kilku najbliższych dni najprawdopodobniej odkryjesz, że wśród twoich znajomych rozprzestrzeni się jakaś bardzo nieprzyjemna plotka dotycząca twojego serdecznego przyjaciela. Będzie to przykre. W takiej sytuacji najlepiej zrobisz, jeśli otwarcie przynasz, że absolutnie nie wierzysz w to, co ludzie wygadują.



Strzelec

Kolejne dni przyniosą ci okazje do kilku ciekawych spotkań towarzyskich. W związku z czym będziesz mógł nie tylko spędzić czas na świetnej zabawie, ale także nieco odreagować, bo stresu ostatnio ci nie brakuje. Postaraj się wykorzystać ten czas i nie myśleć ciągle o kłopotach. Chwila relaksu pomoże ci znaleźć nowe rozwiązania.



Koziorożec

Problemy finansowe, które od pewnego czasu spędzają ci sen z powiek, w końcu znajdą pozytywne rozwiązanie. Będziesz to zawdzięczał tylko sobie, co zdecydowanie powinno pomóc ci w samoocenie. Czas najwyższy, abyś spojrzął na siebie przychylniej. Naprawdę stać cię na wiele, niestety wolisz udawać, że tak nie jest.



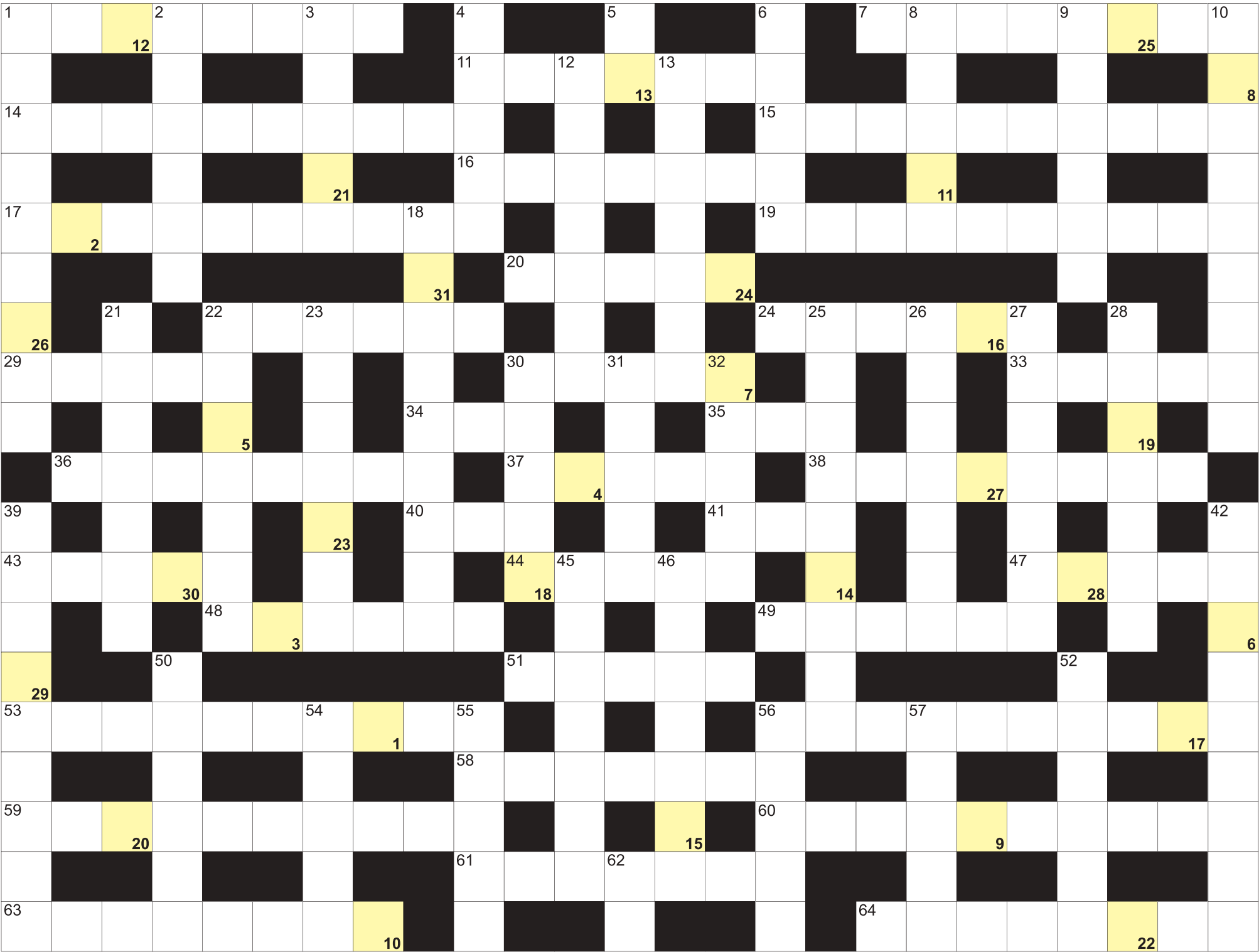
Wodnik

Uwaga na fałszywych przyjaciół. W twoim życiu niebawem pojawi się ktoś, kto będzie chciał wyłudzić od ciebie sporo gotówki. Podpierając się znajomością z dawnych lat, oszust zaproponuje ci z pozoru nieobciążoną ryzykiem inwestycję. Powinieneś jednak zachować czujność i nie pozwolić się wciągnąć w nieuczciwe interesy.



Ryby

Od dawna martwisz się swoim zdrowiem, jednak nieustannie zwlekasz z wizytą u lekarza. Czas najwyższy, abyś w końcu zdecydował się na kontrolne badania. Pamiętaj, że dla zdrowia bardzo ważna jest także właściwa dieta i dbanie o kondycję, a u ciebie niestety ostatnio krucha z jakimkolwiek sportem.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4		5	6	7		8	9	10	11	12	13		14	15	16	17	18		19	20	21
22		23		24	25	26	27	28	29	30	31													

POZIOMO: 1) zawodowo grają w piłkę; 7) lekarz od wady wymowy; 11) główny składnik bigosu; 14) Zuzanna, Miss Polonia 1958; 15) nauczycielka religii; 16) zbędne kilogramy; 17) Francis, autor książki "Wielki Gatsby"; 19) inaczej rówieśnica, rówieśniczka; 20) popularne wino węgierskie; 22) gadatliwa papuga z czubem; 24) smaczna ryba z górskich potoków; 29) nos słonia; 30) stolica nad Sekwaną; 33) kolarz w żółtej koszulce; 34) inaczej Czarna Woda, rzeka; 35) mocniejsze od króli w talii; 36) Ignacy, autor "Myszeidy"; 37) wywar z ziół; 38) szczątki osoby świętej; 40) kapturowy lub apelacyjny; 41) w głębi obrazu; 43) metr sześcienny drewna; 44) stolica Grecji; 47) Zenon dla przyjaciół; 48) ćwiczy, by zostać profesjonalistą; 49) stolica Albanii; 51) sznurki w świecach; 53) wróżka z "Piotrusia Pana"; 56) nie potrafi czytać i pisać; 58) de Gaulle, były prezydent Francji; 59) zaręczona para; 60) dolna część kopuły nieba; 61) wspólnicy mają je w kapitale zakładowym; 63) owalny tor kolarski; 64) stolica Syrii. **PIONOWO:** 1) przeciwnik wojen; 2) kierunek malarski Picassa; 3) reguluje przepływ gazu; 4) pierwiastek Sc; 5) symbol miedzi; 6) stolica Senegalu; 8) Pacyfik i Atlantyk; 9) lis polarny inaczej; 10) zespół urządzeń pomiarowych; 12) mocowana do kopyta; 13) odbywa karę w więzieniu; 18) lotnisko dla helikoptera; 21) z niej tran; 22) żararaka lancetowata krócej; 23) dawna gospoda, oberża; 25) materiał do ocieplania budynków; 26) ma korzeń i liście; 27) cukier gronowy; 28) deklinacja i koniugacja; 30) chroniony chiński miś; 31) waluty Nepalu i Seszeli; 32) dowcipy, kawały; 39) Fin i Norweg; 42) kobra indyjska potocznie; 45) budowlaniec z pacą; 46) krem czekoladowy od Ferrero; 50) nie słodko; 52) starożytne liczydło; 54) legendarna stolica imperium Inków; 55) najkrótszy z palców dłoni; 56) autor sonetów "Nad głębiami"; 57) państwo ze stolicą w Trypolisie; 62) iloraz inteligencji.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

49

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 48 otrzymuje Pani **Beata Jabłońska**. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC

Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom, Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych. Stylizację brwi i rzęs. Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

ELEKTRYK 662-721-765.

AWARIE, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA pokójumeblowany z tv, Internet z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 730-999-955.

KUPIMY ZA GOTÓWKĘ,
mieszkania, domy
SPŁACIMY ZADŁUŻENIE
REAL NIERUCHOMOŚCI
tel. 500-250-818

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 37 m², z balkonem, IIIp., umeblowana, wyremontowana, Aleja Legionów 14. 505-658-517.

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 37 m², Vlp., umeblowana, wyremontowana, Aleja Legionów 14. 505-658-517.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o

**Tvoja firma
potrzebuje
reklamy?**

**Zadzwoń
508-659-284**

napisz
reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. **WOJCIECH MARTULA**
specjalista urolog, chirurg

choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.

Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.

ZBM ZDROWIE

Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

**Czy w Twojej rodzinie jest
problem z alkoholem?**

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin
Abstynenckich „Odrodzenie”.

Zapraszamy codziennie
od poniedziałku do niedzieli
w godz. 17.00-19.00,
ul. Wrocławska 5/13,
tel. kont. 32/280 60 00.



**Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl**

Oferujemy pełną gamę badań
histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

ważne telefony

- Pogotowie ratunkowe **999**
- Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**
- Policja **997, 112, 478-533-200**
- Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**
- Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24**
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)
- Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)
- Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**
- Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**
- Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05
- Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**
- POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**
- Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu

Zapraszamy

Jesteśmy na:
FB/BytomSchronisko
IG/schroniskobytom

WTOREK – PIĄTEK: OD 10:00 DO 18:00,
SOBOTA: OD 10:00 DO 13:00
PONIEDZIAŁEK/NIEDZIELA: NIECZYNNE
W dni świąteczne Schronisko jest nieczynne.

Przeznaczamy 1,5% KRS 0000189925

ul. Łaszczyka 18, 41-923 Bytom
biuro@schroniskobytom.pl
www.schroniskobytom.pl

518-208-218

**Niepubliczne
Przedszkole
Żłobek**



opłata miesięczna w żłobku
wraz z programem
"Aktywny Rodzic"

210 zł

W cenie:

zajęcia dodatkowe (dogoterapia, muzykowanie,
j.angielski, zajęcia sensoryczne, opieka psychologiczno-
pedagogiczna i wiele innych ciekawych zajęć)



**Zadzwoń
i zarezerwuj miejsce:
533 303 054**

Bytom, ul. Wrocławska 32

więcej informacji na **www.tika.com.pl**

Hokeistki zagrają u nas o igrzyska

BYTOM. LODOWISKO IM. BRACI NIKODEMOWICZÓW BĘDZIE ARENĄ TURNIEJU PREKWALIFIKACYJNEGO DO ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH W ROKU 2026. W TEJ ZAPLANOWANEJ OD 12 DO 15 GRUDNIA IMPREZIE O JEDNO PREMIOWANE AWANSEM MIEJSCE RYWALIZOWAĆ BĘDĄ HOKEISTKI Z POLSKI, CHIŃSKIEGO TAJPEJ, KOREI POŁUDNIOWEJ ORAZ MEKSYKU.



Tomasz Nowak

O przygotowaniach naszej kadry i kulisach wydarzenia rozmawiano 28 listopada podczas konferencji prasowej zwołanej na obiekcie przy ul. Pułaskiego. - Cieszę się, że kolejne ważne międzynarodowe zawody hokejowe odbędą się na naszym nowoczesnym lodowisku. Bytom to kolebka kobiecego hokeja w Polsce. Trzon repre-

zentacji stanowią zawodniczki klubu BS Polonia Bytom, który dotychczas aż trzynastą razę zdobył mistrzostwo Polski – podkreślał prezydent Bytomia, Mariusz Wołosz.

Najważniejszy turniej w tym roku

Arkadiusza Sobeckiego, byłego zawodnika i bramkarza GKS Tychy, a od pół roku trenera kadry hokejowej pań pytano przede wszystkim

o to, jak buduje skład i kogo z naszych przeciwników obawia się najbardziej – W Bytomiu zagramy w mocnym składzie na czele z Karoliną Późniewską oraz zawodniczkami z zagranicznych klubów Wiktoria Sikorską i Tetianą Onyschenko. W tym sezonie to dla nas najważniejszy turniej obok Mistrzostw Świata Dywizji IIA, które też odbędą się w Bytomiu, w kwietniu przyszłego roku – wyjaśniał szkoleniowiec.

Sobecki powtarzał też, że z szacunkiem podchodzimy do rywalów, ale zdecydowanie najtrudniej zapowiada się zaplanowane jako ostatnie starcie z Koreankami, które są od nas nieznacznie wyżej notowane w światowym rankingu. Wielką niewiadomą jest natomiast reprezentacja Chińskiego Tajpej, czyli Tajwanu. - Liczę na moje podopieczne, na pewno dadzą z siebie wszystko, wszak awans do dalszych kwalifikacji otrzyma tylko zwycięzca turnieju - komentował trener.

Bilety już są

Przypomnijmy, że to kolejne międzynarodowe wydarzenie hokejowe organizowane na bytomskim obiekcie. Wcześniej mieliśmy tu Mistrzostwa Świata Juniorów U20 dywizji IB,

mecze towarzyskie seniorskiej kadry oraz prekwifikacje do igrzysk. Odbłyły się one w roku 2021 roku i zakończyły sukcesem Biało-Czerwonych, które w znakomitym stylu wygrały turniej prekwifikacyjny, pokonując m.in. silną Holandię.

Bilety na bytomską imprezę są już w sprzedaży na portalu KupBilet.pl. Na wszystkie spotkania reprezentacji Polski obowiązuje ta sama, wynosząca 30 złotych za bilet normalny i 15 zł za ulgowy. Całodniowa wejściówka to wydatek rzędu 40 zł (normalna) i 20 zł (ulgowy), natomiast za karnet na trzy mecze Polek zapłacimy 70 zł (normalny) i 35 zł (ulgowy). Wszystkie spotkania na żywo pokaże TVP Sport. ■

Kto z kim i kiedy zagra?

12 grudnia

- Korea Południowa-Meksyk, godz. 14:30
- Polska-Chińskie Tajpej, godz. 18:30

13 grudnia

- Chińskie Tajpej – Korea Południowa, godz. 14:30
- Polska-Meksyk, godz. 18:30

15 grudnia

- Meksyk-Chińskie Tajpej, godz. 12:15
- Korea Południowa-Polska, godz. 16:15

Lodowisko, czyli drugi dom

- Bytomskie lodowisko to mój drugi dom. Z Polonią jestem związana już od 25 lat i tutaj czuję się wyśmienicie. Na nasze spotkania przyjedzie moja rodzina, która mieszka w Bytomiu, mają także przyjechać bliscy z Holandii. Liczę na kibiców, którzy potrafią nas świetnie dopingować – przyznaje **Karolina Późniewska**. - Lodowisko przy Pułaskiego jest dla nas szczęśliwe, tutaj odnosiliśmy największe sukcesy i mam nadzieję, że teraz będzie podobnie. Liczę na kibiców i ich doping, liczę na pełną halę podczas naszych spotkań.



GLIWICE

Złoty weekend na pływalni

Kapitałnie spisali się reprezentanci klubu UKS na Fali Bytom podczas odbywających się na pływalni Olimpijczyk Mistrzostw Śląska Open. Ich dominacja nie podlegała żadnej dyskusji.

Dość powiedzieć, że nasi uzdolnieni i mający na koncie wiele sukcesów młodzi pływacy zdecydowanie wygrali klasyfikację drużynową wśród klubów województwa śląskiego. Zdecydowała o tym ich bardzo dobra postawa w startach indywidualnych, w których nie dawali swym rywalom zbyt wielu szans.

I tak Bartosz Nawrat niczym dominator zdobył złoto na dystansie 50 metrów stylem motylkowym, 50 dowolnym, 200 dowolnym, 100 dowolnym i 100 zmiennym. Trzeba przyznać, że to wynik ze wszech miar niesamowity. Ale nie ostatni tego typu w wykonaniu bytomian. Oto bowiem Maciej Sikora wywalczył złoty medal w konkurencjach 50m stylem grzbietowym, 100m grzbietowym, 200m grzbietowym, a drugie miejsce zajął w konkurencji 50m dowolnym. Do tego dorzucił jeszcze trzecie miejsce osiągnięte w wyścigu na 100m stylem dowolnym.

Dziewczyny reprezentujące UKS Na Fali Bytom też pokazały najwyższą klasę. Dzięki dobrym zmia-



UKS NA FALI BYTOM

nom i szybkiemu pływaniu zdobyły złoto w sztafecie 4x100 kraulem. W skład zwycięskiej ekipy wchodziły: Martyna Kilarzka, Zofia Wrotek, Paulina Zielińska i Irmína Ulanowska. Ten sam wyczyn nasi powtórzyli startując w drugiej sztafecie, tym razem mieszanej, w której mogliśmy oglądać Macieja Sikorę, Paulinę Zielińską, Bartka Nawrata i Martynę Kilarzką.

Nic więc dziwnego, że bytomski klub bezapelacyjnie zajął pierwsze w klasyfikacji generalnej w całym województwie. W skład reprezentacji UKS Na Fali wchodziła również nasza najbardziej doświadczona zawodniczka Sarah Winkler, która zdobyła 5. miejsce w konkurencji 100m stylem grzbietowym oraz 4. miejsce w konkurencji stylem zmiennym. **IZO**

SHARK
— TOP TEAM —
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 806 301**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

Ostre ciosy w Teatrze Tańca

ROZBARK. 60 BOKSERÓW REPREZENTUJĄCYCH 20 KLUBÓW Z KILKU PAŃSTW UCZESTNICZYŁO W XVIII MEMORIALE LESZKA BŁAŻYŃSKIEGO. ROZEGRANO GO W MINIONĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ W BYTOMSKIM TEATRZE TAŃCA I RUCHU ROZBARK.



GRZEGORZ GOIK

Memoriał daje młodym bokserom szansę pokazania się

Tomasz Nowak

Mnóstwo emocji

Na ringu ustawionym w dawnej kopalnianej cehowni bili się zawodnicy takich między innymi klubów, jak Bytomska Akademia Boks, MUKS Iryda Mielec, BKB Beskidy Bielsko-Biała, GUKS Carbo Gliwice, Animals Boks Siewierz, Shark Łódź, Góral Żywiec, Boxing Club Ostrava, Jawor Team Jaworzno, Boxin Sokol Poruba, Boxing Club Opava, 06 Kleofas AZS AWF Katowice, UKS Gimnasion Boguchwała czy Żyleta Boxing Club Kozłów. Prócz Czechów oglądaliśmy też Ukraińców i Anglików.

- Do Bytomia ponownie zjechali najlepsi młodzi bokserzy, którzy w tym wyjątkowym miejscu nie tylko będą walczyć o zwycięstwo w swoich kategoriach wagowych, ale upamiętnią wybitnego pięściarza, Leszka Błazyńskiego, bez wątpienia najlepszego zawodnika bytomskiego klubu - mówił prezydent Bytomia Mariusz Wołosz.

Z kolei Leszek Błazyński junior, syn mistrza komentował: - Zaczynaliśmy dokładnie w 2006 roku w Szkole Podstawowej nr 38 w Suchej Górze. Wówczas walczyło kilku zawodników. Teraz to prestiżowa impreza, w której bierze udział kilkudziesięciu utalentowanych pięściarzy z kilku krajów europejskich. W sobotę rozegrano walki elimi-

Leszek Błazyński

Urodzony w roku 1949 Leszek Błazyński był dwukrotnym brązowym medalistą olimpijskim (1972, 1976), mistrzem (1977) i wicemistrzem Europy (1971) oraz dwukrotnym mistrzem Polski. Stoczył 317 pojedynków (282 wygrał, 4 zremisował, 31 przegrał). Kibice cenili go za ofensywny styl walki, świetną technikę i wielkie serce do walki. Zaczynał w klubie Mazur Elk, potem był zawodnikiem BBTŚ Bielsko-Biała i Szombierek Bytom. W roku 1989 stoczył pierwszy powojenny pojedynek zawodowy w Polsce. W za-brzańskim Domu Muzyki i Tańca po dziewięciu rundach walczył pokonał mistrza świata Henryka Średnickiego. Zmarł w roku 1992.



nacyjne, w niedzielę, ale już po zamknięciu naszej gazety, przyszedł czas na finały. Emocji nie brakowało w obydwu dni.

Taniec w ringu

Impreza miała atrakcyjną oprawę. Podczas jej otwarcia aktor odczytał znane filmowe cytaty na temat bosku, choćby słowa wygłoszone przez serialowego Doktora House'a, granego przez Hugh Lauriego: - Boks przypomina grę w szachy, tylko jest tysiąc razy szybszy. Poza tym na ringu wystąpiła wnuczka Leszka Błazyńskiego, Anna. Ona jednak nie walczy, ale tańczy (tym razem wspólnie z Wiktoria Liszkowską). ■

Cieężko jest być przeciwnikiem Polonii



BSPOLONIABYTOM.PL/KRZYSZTOF KADIS

Filip Pruefer tym razem rzucił 14 punktów

DRUŻYNY RYWALIZUJĄCE W TYM SEZONIE KOSZYKARSKIEJ 2.LIGI Z BYTOMSKĄ POLONIĄ MAJĄ DO WYBORU DWIE OPCJE: DAĆ SIĘ ROZJECHAĆ LUB DAĆ SIĘ ZMIAŻDŻYĆ. W OSTATNIEJ, ROZEGRANEJ W MINIONĄ SOBOTĘ KOLEJCE WISŁA KRAKÓW WYBRAŁA TO DRUGIE I SROMOTNIE POLEGŁA W HALI NA SKARPIE 47:103.

Niebiesko-czerwoni niesieni dopinaniem kibiców rozpędzili się na dobre już w pierwszej, wygranej 24:15 kwarcie. W kwarcie drugiej, dość wyrównanej, też byli lepsi (19:14), ale mieli przestoje, podczas których długo nie potrafili trafić do kosza. I kiedy po pierwszej połowie spotkania Polonia

zdobyła tylko 43 punkty, na widowni zaczęto z rozczarowaniem komentować, iż tym razem „stowa nie pęknie”. Wydawało się bowiem, że nasi tego dnia nie mają zwyczajowej łatwości zdobywania punktów.

Nic bardziej mylnego, z czasem bytomianie się bowiem rozstrzelali. W trzeciej i czwartej kwarcie łącznie uzyskali 60 punktów, a ich rywale dość kompromitujące 18. Szalał Bartosz Wróbel, który dziurawił kosz krakowian kolejnymi trójkami, a w walce podkoszowej równych sobie nie miał skutecznie przepychający się Filip Pruefer. Efektowne akcje zaliczył też Michał Medes. Stowa pękła na minutę przed ostatnią syreną.

Na tle naszych Wisła prezentowała się fatalnie. Momentami była bezradna wobec szczelnej obrony gospodarzy i kompletnie nie miała pomysłu na rozegranie akcji. To była różnica klas, ale tak wygląda zdecydowana większość pojedynków podopiecznych trenera Mariusza Bacika.

Po dwunastej wygranej z rzędu (inne wyniki się naszym nie zdarzają) są oni liderem w tabeli. A w najbliższą środę wybierają się na następny mecz do Częstochowy. **TON**

ELBLĄG, TYCHY

Nasi rządzą na lodzie

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą nasze hokejowe zespoły. I dzięki temu są zdecydowanymi liderami w swoich ligach.

Zęńska ekipa Polonii Bytom przed tygodniem gładko pokonała Atomówki Tychy 16:0. Bilans naszych hokeistów jest imponujący. Stoczyły w tym sezonie 10 meczów, zdobyły w nich komplet, czyli 30 punktów i strzeliły 148 bramek, tracąc zaledwie 3. To mówi samo za siebie.

Natomiast męski zespół walczący w MHL w zeszłą sobotę

odniósł kolejne pewne zwycięstwo. Nasi na lodowisku w Elblągu ograli Fudeko Gdańsk 9:2 (2:1, 4:0, 3:1). Łupem bramkowym podzielili się: Mikołaj Kociszewski (2 trafienia), Michał Sadowski, Paweł Wybiral, Marcin Kuzak, Dominik Kasprzyk, Kiryl Yastrabau, Sebastian Wicher i Patryk Jarosz.

W ubiegłą niedzielę podopieczni trenera Mariusza Puzio grali w Toruniu z tamtejszymi Sokołami. Panie mają przerwę na występy reprezentacji. **TON**

RADZIONKÓW

Odrobili zaległości i pobili lidera

Bardzo dobrze zakończyli sezon piłkarze czwartoligowego Ruchu Radzionków. W zaległym meczu na własnym stadionie wygrali w ostatnią sobotę z liderem, rezerwami Rakowa Częstochowa aż 4:0.

Cidry na to bardzo ważne dla nich spotkanie musiały długo czekać, bo tak się złożyło, że w listopadzie przyszło im zagrać jedynie dwa mecze. Dwa następne, wcześniej zaplanowane zostały bowiem przełożone. Najpierw z częstochowianami, bo ich zawodników zabrano do kadry narodowej,

a potem z Decorem Bełk, bo wielki śnieg zakrył jego boisko.

Jak się okazało, tak długa przerwa w grze wyszła radzionkowiakom wyłącznie na dobre. Lider tabeli w Radzionkowie nie miał nic do powiedzenia i stracił cztery gole, a do tego jeszcze dwóch piłkarzy, bo sędzia wyrzucił ich z boiska dając czerwone kartki (obejrzał ją także trener). Ruch grał świetnie i tak naprawdę mógł osiągnąć jeszcze więcej goli. Bramkarza gości pokonywali: Kacper Zalewski. Oliwier Lazar

(2 gole) oraz Dawid Piwoński, który tym samym efektownie zadebiutował w rozgrywkach. Mimo przegranej Raków zachował fotel lidera, Ruch zajmuje obecnie 7. lokatę, ale z pewnością stać go na więcej. No i ma jeszcze jedno spotkanie do odrobienia.

Teraz przed zawodnikami zasłużona długa zimowa przerwa. Następne pojedynki o ligowe punkty czekają ich dopiero w marcu przyszłego roku. Jest zatem czas, by odsapnąć i się przygotować. **IGN**

 **ROSSMANN**

Jo je magazynier w Rossmannie, a Ty?

Niy mosz roboty, a chcesz robić?
To ino u nos, w Pyskowicach!



Zobacz, co Ci Rossmann
do roboty proponuje na
kariera.rossmann.pl/pracawmagazynie